



# PRZEGLĄD POCZTOWY



## KOMITET REDAKCYJNY:

ANTONI OWSIONKA, RENÉ MACHALSKI, JAKÓB ROMAN, JAN GUZOWSKI, JÓZEF GŁÓDKOWSKI,  
JAN WASILEWSKI.

W sprawach redakcyjnych udziela informacji J. Wasilewski, Pl. Napoleona 8, tel. 555-20, wewn. 310.  
Adres Administracji: Warszawa, Nowogrodzka 45, telefon 9.38.70.

## T R E Ś C:

- |  |     |
|--|-----|
| 1. Od redakcji . . . . .   | 97  |
| 2. Moment kalkulacji w przedsiębiorstwie państwowym „P. P. T. i T.”<br>Michał Błociszewski . . . . . | 98  |
| 3. Pocztowe czeki podróżne w Niemczech.<br>Jan Wasilewski . . . . .                                  | 100 |
| 4. Wiadomość historyczna o poczcie w dawnej Polsce.<br>. . . . .                                     | 103 |
| 5. Konstrukcja taryfy telefonicznej oraz rodzaje usług w niej zawarte.<br>Antoni Trepka . . . . .    | 106 |
| 6. Higiena w służbie pocztowo-telegraficznej.<br>Dr. med. Włodzimierz Rychwicki . . . . .            | 108 |
| 7. Przegląd prasy . . . . .  |     |

## S O M M A I R E:

- |   |     |
|---|-----|
| 1. Éditoriel . . . . .  | 97  |
| 2. Noment de la calculation de l'entreprise d'Etat „Polska Poczta Telegraf i Telefon”.<br>Michał Błociszewski . . . . . | 98  |
| 3. Les chèques postaux de voyage en Allemagne.<br>Jan Wasilewski . . . . .  | 100 |
| 4. Les renseignements historiques concernaut la poste en ancienne Pologne.<br>. . . . .                                 | 103 |
| 5. Construction du tarif téléphonique et toutes sortes des services y compris.<br>Antoni Trepka . . . . .               | 106 |
| 6. L'hygiène dans le service postal et telegraphique.<br>Dr. med. W. Rychwicki . . . . .                                | 108 |
| 7. Revue de la presse . . . . .   |     |

## OD REDAKCJI.

Praca zawodowa nie może opierać się na rutynie. Pogląd przeciwny należy dziś do rzędu niezmiernie szkodliwych anachronizmów.

Wielkie i skomplikowane przedsięwzięcia społeczne, nie mogą być realizowane bez współpracy umysłowej wszystkich pracowników.

Prasa zawodowa, służąc ruchowi umysłowemu ludzi złączonych jedną specjalnością pracy i podobnym kierunkiem zainteresowań, stała się dziś niezbędnym czynnikiem dokształcania.

Niepodobna sobie wyobrazić zawodu, któryby nie posiadał własnego czasopisma, poświęconego krzewieniu twórczej myśli w zakresie swojej specjalności.

Ktokolwiek nie zdradza zainteresowań dla spraw zawodowych lub zaniedbuje raz zdobyte wykształcenie, wpada z biegiem czasu w bezmyślną rutynę, w szablony, które z pracownika, skądinąd wartościowego, czynią mało użyteczną przestarzałą maszynę, której właściwie należałoby się pozbyć.

Nikły nakład „Przeglądu Poczтового” w stosunku do ilości personelu „P. P. T. i T.” wskazuje na dużą obojętność ogółu pracowników pocztowych dla żywotnych zagadnień ich pracy zawodowej.

Przelamanie tego stanu jest nieodzowne zarówno dla dobra przedsiębiorstwa jak i pracowników.

Krzewienie się czytelnictwa „Przeglądu Poczтового”, jako jedyne go czasopisma poświęconego

zadaniom dokształcania zawodowego, w znacznym stopniu świadczyć będzie o wzroście zainteresowań dla zagadnień pracy zawodowej pracowników pocztowych.

Obniżona do 90 gr. kwartalnie opłata za prenumeratę „Przeglądu Poczтового”, czyni to pismo dostępnym dla każdego pracownika pocztowego.

Nadmieniamy, że za powyższą cenę razem z Przeglądem Poczтовым dostarczane są Wiadomości Teletechniczne, omawiające w sposób przystępny podstawowe zagadnienia z teletechniki w zakresie potrzebnym pracownikom pocztowym, stykającym się w swej pracy z działem urzędzeń telegraficznych i telefonicznych.

Prenumerujcie „Przegląd Pocztowy!”.

*Poczynając od następnego numeru „Przeglądu Poczтового” Komitet Redakcyjny wprowadza nowy dział p. t. „Z Teki Redakcyjnej”, w którym redakcja będzie udzielała odpowiedzi na skierowane pod jej adresem zapytania z dziedziny eksploatacji poczty i telekomunikacji.*

*W opracowywaniu odpowiedzi będą brali udział specjaliści z danej dziedziny.*

*Odpowiedzi udzielane przez redakcję nie będą miały charakteru oficjalnej interpretacji przepisów, niemniej jednak będą one wraz z zapatrywaną czynnikami fachowymi.*

# MOMENT KALKULACJI W PRZEDSIĘBIORSTWIE PAŃSTWOWEM „P. P. T. i T.“.

M. BŁOCISZEWSKI.

W zarodku każdego świadomego poczynania ludzkiego tkwi moment wyboru.

Wszelkiego rodzaju działalność ludzka jest i była zawsze poprzedzana przez uświadomienie sobie celu działania. Warunkiem powzięcia decyzji co do rozpoczęcia działania jest uświadomienie sobie korzyści, jakie mamy zamiar osiągnąć oraz porównanie tych korzyści z nakładem sił i środków koniecznych do osiągnięcia zamierzonego rezultatu działania.

O powzięciu decyzji działania stanowi więc moment wyboru pomiędzy wartością nakładów a wartością przypuszczalnych rezultatów działania i decyzja rozpoczęcia działania następuje tylko wtedy, gdy uświadomimy sobie większą wartość spodziewanych rezultatów, niż wartość nakładów, inaczej bowiem działanie, jako niekorzystne, nie zostałoby rozpoczęte.

Aktem gospodarczym nazywamy działanie świadome, mające na celu korzyści natury gospodarczej.

Wszelki akt gospodarczy zawsze był i jest poprzedzany przez moment wyboru pomiędzy dobrami, które należy poświęcić dla osiągnięcia danego efektu gospodarczego, a dobrami, będącymi celem aktu gospodarczego.

Ten moment wyboru, rodzący impuls do działalności natury gospodarczej, a poprzedzający działanie, jest w swej naturze rodzajem kalkulacji wstępnej.

Tak więc kalkulacja, będąc związana z wszelką działalnością celową, jest równie stara w swym początku, jak kultura.

W czasach, gdy przejawy działalności gospodarczej i wszelkie procesy przemysłowe miały charakter prymitywny i nieskomplikowany, kwestja kalkulacji była również mało skomplikowana, gdyż ocena, czy opłaci się coś produkować, nie nastroczała specjalnych trudności. W miarę jednak rozwoju kultury, a wraz z nią techniki produkcji, zjawiska gospodarcze poczęły się komplikować coraz bardziej. Procesy produkcji, stając się coraz bardziej złożonymi, poczęły nasuwać coraz większe trudności kalkulacyjne, ze względu na coraz większą ilość elementów wchodzących w grę.

Kwestja kalkulacji stała się jednocześnie coraz bardziej ważną, gdyż na wyższych szczeblach rozwoju życia gospodarczego kalkulacja nie tylko stanowiła o decyzji przedsięwzięcia działalności, lecz stała się koniecznym i jedynym narzędziem, umożliwiającym sprawdzenie wyników działalności, stała się drogą do określenia stopnia gospodarczości przedsięwzięcia.

Przez stopień gospodarczości rozumiemy stosunek wartości wyników działalności do wartości sumy potrzebnych nakładów.

Stopień gospodarczości będzie tem wyższy, im wyższy jest współczynnik opłacalności eksploatacji.

Wobec kryzysu przeżywanego obecnie przez świat cały, kwestja możliwości zdania sobie sprawy z osiągniętych wyników gospodarczych stała się palącą. Trudne warunki zmusiły do działania jak najbardziej planowego i celowego, spotęgowały wysiłki do osiągnięcia jak najwyższego stopnia gospodarczości w każdej dziedzinie działalności.

Dążenie do osiągnięcia optimum gospodarczego stało się powszechne.

Jednocześnie, poza trudnościami dotychczasowymi, polegającymi na konieczności współzrędnego produkowania szeregu różnych dóbr, narzuconej w wielu wypadkach przez postęp techniki, powstały dla kalkulacji trudności nowe, płynące z ogólnego w dobie obecnej przeinwestowania przemysłu i jednoczesnej stagnacji, — a mianowicie występujące powszechnie zjawisko niepełnego zatrudnienia ogromnej większości przedsiębiorstw produkcji.

W tych warunkach już dawne metody kalkulacji okazały się niedostateczne. Nie wystarczyło już dodać koszty robocizny, surowca i t. p. i podzielić przez ilość jednostek wyprodukowanych, by otrzymać koszt własny jednostki. Przy produkcji mieszanej zjawiała się konieczność szczegółowej analizy i podziału kosztów, w celu osiągnięcia przybliżonego chociażby stosunku kosztu poszczególnych, współzrędnie produkowanych jednostek. Poza tem niedostateczne zatrudnienie spowodowało straty, wynikające z przestojów, które przy wadliwej kalkulacji według dawnych systemów, t. j. przy kalkulacji kosztów „rzeczywistych”, spowodowały pozorny wzrost kosztu własnego jednostki, odbierając tem samem przedsiębiorstwu zdolności konkurencyjne, tak ważne w dzisiejszych czasach.

Wynikało to stąd, że np. amortyzacja inwestycji, koszty administracji, personelu stałego i t. p., słowem cała suma gotowości wytwórczej rozłożyła się nie na produkcję wzorcową, lecz na mniejszą ilość jednostek faktycznie wyprodukowanych. W ten sposób każda jednostka wyprodukowana została obciążona nadmierną sumą kosztów stałych, co spowodowało fikcyjne podrożenie kosztu własnego i wpłynęło ujemnie na zdolność konkurencyjną przedsiębiorstwa. Przyczyną była błędna kalkulacja na podstawie mylnych założeń, że jednostkę produkcji obciąża taka suma kosztów stałych, jaka wypada z podziału sumy gotowości wytwórczej przez produkcję rzeczywistą. Natomiast przy obciążeniu jednostki produkcji wzorcową sumą kosztów stałych okazałoby się, że koszt własny stosunkowo nie wzrósł.

Rewelacją w dziedzinie kalkulacji i rzeczą stanowiącą o wartości i pożytku zastosowania metod naukowych, a zarazem o przewadze tych metod nad dawnymi sposobami kalkulacji jest właśnie posługiwanie się wzorcami, oraz analiza procesów produkcji i rozdział poniesionych nakładów na faktyczne koszty własne, obciążające jednostkę pro-

dukcji oraz na koszty bezczynności, przestojów, wynikających z niepełnego obciążenia lub z nie-szarmonizowania poszczególnych procesów produkcji. Aczkolwiek bowiem koszty przestojów są stratami, niemniej jednak niesłusznym byłoby obciążać nimi jednostki wyprodukowane, zaliczając te koszty do kosztów własnych obciążających jednostkę — a to z tego względu, że kosztem własnym mogą być wszelkie nakłady i straty poniesione w celu i na skutek produkcji, nigdy zaś te straty, które powstały wskutek braku produkcji.

Rozróżnienie kosztu własnego od strat przestojowych stanowi naczelną zasadę nowoczesnej kalkulacji.

Jak zaznaczono, kryzys przyczynił się znacznie do spopularyzowania zagadnienia kosztów własnych i coraz więcej przedsiębiorstw zaprowadza obecnie racjonalne metody kalkulacji.

Wśród przedsiębiorstw tych Zarządy pocztowe nie pozostają w tyle. Szereg Zarządów pocztowych prowadzi od dawna systematyczne badania procesów swej produkcji dla celów kalkulacyjnych. Poczta austriacka jest jedną z pierwszych, która te badania zapoczątkowała. Z różnorodnością produkowanych świadczeń poradzano sobie w ten sposób, że przyjęto jako jednostkę porównawczą list polecony, t. j. sumę pracy i kosztów, konieczną do wyprodukowania tego świadczenia, czyli do przyjęcia, przesłania i doręczenia listu poleconego. Pozostałe czynności sprowadzono do wspólnego mianownika, wyrażając ich koszt w wielokrotnościach lub ułamkach jednostki podstawowej, t. j. listu poleconego.

Niestety, ogromna większość Zarządów pocztowych utrzymuje w tajemnicy zarówno stosowane metody kalkulacji, jak i osiągnięte rezultaty. Najwięcej stosunkowo publikuje tych rzeczy Zarząd pocztowy Z. S. R. R., który prowadzi bardzo systematyczne i szczegółowe badania. Osiągnięte rezultaty służą jako wytyczne w dziedzinie zarówno usprawnienia organizacji, jak i polityki taryfowej i personalnej. Jednakże badania Zarządu rosyjskiego odznaczają się tem, że są fragmentaryczne. Nie obejmują one ani całokształtu kosztów, ani też całości przedsiębiorstwa. Przeprowadzono np. w szeregu central telegraficznych i telefonicznych dokładne badania kosztów ruchu, nie uwzględniono natomiast zupełnie kosztów stałych — kapitałowych.

Celem i zadaniem racjonalnej kalkulacji jest dać podstawy normatywne do polityki gospodarczej przedsiębiorstwa, a zwłaszcza taryfowej.

Polityka taryfowa ma ogromne znaczenie dla całokształtu wyników działalności przedsiębiorstwa i znaczenie to nie zmniejsza się, o ile chodzi o przedsiębiorstwo posiadające stanowisko monopolowe jak P. P. T. i T.

Taka lub inna wysokość stawek taryfowych oddziałują w różny sposób na kształtowanie się ruchów, czyli na wielkość zapotrzebowania świadczeń. Stawki wysokie działają na zapotrzebowanie hamująco. Stopień zahamowania zapotrzebowania usług przez stawkę wzrasta wraz z jej wysokością, aż do momentu zupełnego ustania zapo-

trzebowania przy stawce bardzo wysokiej, która w tym wypadku staje się prohibicyjną.

Stawki niskie powodują wzmożenie zapotrzebowania, lecz i w tym kierunku istnieje pewna nieprzekraczalna granica. Granicę tę stanowią będzie moment kompletnego zaspokojenia potrzeb w dziedzinie produkowanych świadczeń, czyli moment nasycenia rynku, przy którym nawet zupełna bezpłatność świadczenia nie jest w stanie dalej zwiększyć zapotrzebowania.

Pomiędzy temi dwiema krańcowymi wielkościami zapotrzebowania, t. j. pomiędzy zerem i maksimum zawiera się pewien odcinek, odpowiadający warunkom opłacalności. Odcinek ten stanowi rozpiętość stawek, w której granicach rezultat finansowy, t. j. iloczyn ilości zapotrzebowanych usług przez stawkę, przewyższy koszt własny danej ilości wyprodukowanych usług.

Wśród tego odcinka znowu leży punkt maksymalnej opłacalności, odpowiadającej optimum gospodarczemu dla danego świadczenia.

Stawka, przy której opłacalność będzie największa, a więc stawka, która z jednej strony zapewnia odpowiedni zysk dla przedsiębiorstwa, z drugiej strony pozwala na utrzymanie ruchów na poziomie dostatecznie wysokim, będzie stawką optymalną.

Jeżeli chodzi o stosunek taryfy obecnej do optimum gospodarczego i do kosztów własnych, to stosunek ten nie jest ściśle określony. Stawki mają charakter raczej tradycyjny i taka, czy inna ich wysokość jest funkcją całego szeregu czynników, wśród których obok momentów gospodarczych występują względy natury społecznej, stanowisko specjalne przedsiębiorstwa, wynikające z posiadanych monopolów prawnych i faktycznych z jednej, oraz charakter przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, jakim jest „P. P. T. i T.” — z drugiej strony, a często nawet przypadkowość.

Czynniki te, jako wynikające z samej istoty przedsiębiorstwa, mają charakter stały. Wpływ ich na kształtowanie się taryf i wysokość tych, czy innych stawek zawsze pozostanie poważny, a niekiedy będzie decydujący. Nie mniej jednak przedsiębiorstwo „P. P. T. i T.”, będąc przedsiębiorstwem skomercjalizowanym, dąży do postawienia całej swej eksploatacji na zasadach handlowych. W dążeniu tem kwestja kalkulacji jest jednym z ważnych czynników, który, aczkolwiek nie zawsze będzie bez zastrzeżeń powodował polityką taryfową przedsiębiorstwa, nie mniej jednak w bardzo wielu dziedzinach eksploatacji mieć będzie znaczenie decydujące.

Przedsiębiorstwo „P. P. T. i T.” należy do grupy przedsiębiorstw o produkcji usług mieszanej, różnorodnej. Różnorodność produkcji usług wyraża się przedewszystkiem we współrzednym istnieniu dwóch wielkich działów: poczty i telekomunikacji. Działy te, aczkolwiek w pewnych wypadkach są organizacyjnie od siebie wyodrębnione (urzędy telekomunikacyjne) i pomimo, że do odnośnych procesów produkcji używają zasadniczo innych specjalnych urządzeń technicznych, jednak pod bardzo wieloma względami są ze sobą ściśle zespolone.

Zespolenie to ma miejsce przede wszystkim z punktu widzenia organizacyjnego. Niejednokrotnie, zwłaszcza w mniejszych urzędach, jeden i ten sam urzędnik w jednym i tym samym lokalu wykonywa szereg czynności zarówno pocztowych jak i wchodzących w zakres telekomunikacji. W większych urzędach podział czynności jest bardziej zróżniczkowany, zarówno co do miejsca, jak i personelu wykonawczego, nie mniej jednak szereg czynności administracyjnych, kontrolnych, a pozatem wiele bardzo budynków i urządzeń służy jednocześnie obu działom. Pozatem w granicach każdego z tych działów, t. j. poczty i telekomunikacji eksploatacja obejmuje długi szereg poszczególnych świadczeń, różniących się między sobą zarówno co do istoty, jak i nakładów sił i środków, potrzebnych do ich zrealizowania.

Te okoliczności stwarzają znaczne trudności

dla kalkulacji. Kalkulacja w odniesieniu do przedsiębiorstwa „P. P. T. i T.”, o ile ma być celowa i dać rezultaty o znacznym zbliżeniu do rzeczywistości, musi być przeprowadzona według metod naukowych, musi bowiem znaleźć racjonalne kryteria rozdziału kosztów na poszczególne czynności, które uprzednio muszą być wyeliminowane i ocenione być musi ich wzajemny stosunek.

Cel zapoczątkowanych w przedsiębiorstwie „P. P. T. i T.” badań nad kosztami własnymi i kalkulacją określić można jako wyliczenie wzajemnego stosunku poszczególnych jednostek ruchu dla każdej z grup produkowanych przez przedsiębiorstwo usług, oraz racjonalny i zgodny z rzeczywistością rozdział sumy gotowości produkcyjnej oraz wydatków eksploatacyjnych na poszczególne grupy świadczeń.

## POCZTOWE CZEKI PODRÓŻNE W NIEMCZECH.

JAN WASILEWSKI

Przy omawianiu instytucji bonów pocztowych w poszczególnych krajach i porównując je z bonami pocztowymi wprowadzonymi do obrotu międzynarodowego przez X Kongres Światowego Związku Pocztowego<sup>1)</sup>, wspomniałem o pocztowych czekach podróжных (Postreisescheck) w Niemczech. Obecnie omówię je szczegółowo, kładąc nacisk na ich specyficzną manipulację, która rzuca odpowiednie światło na instytucję pocztowych czeków podróжных w Niemczech.

Istota czeków podróжных polega na tem, że klient może (po uiszczeniu opłaty w wysokości 1 RM) żądać otwarcia rachunku pocztowych czeków podróжных do wysokości wpłaconej sumy. Właściciel rachunku otrzymuje książeczkę czekową, zapomocą

której może dysponować gotówką w każdym urzędzie pocztowym (i kolejowych kantorach wymiany) do wysokości wpłaconej sumy. To prawo dysponowania gotówką ze swego rachunku jest jednak bardzo ograniczone, gdyż do podjęcia jej jest upoważniony tylko właściciel rachunku (czeku nie wolno indosować) i to przy zachowaniu — jak to później przekonamy się — bardzo rygorystycznych formalności.

Te cechy charakterystyczne powodują, że niemieckie czeki podróжные należy zaliczyć raczej do bonów pocztowych, gdyż zreguły czek zwykły jest płatny na okaziciela. Czek zaś pocztowy jest imienny i niezbywalny w drodze indosu.

Dlatego też otwarcie rachunku pocztowych czeków podróжных można porównać z książeczką oszczędnościową Pocztowej Kasy Oszczędności, przyczem porównanie wypadnie (z punktu

widzenia klienta) na korzyść książeczek oszczędnościowych, przy których podjęcie gotówki jest możliwe za pośrednictwem osoby trzeciej (za uprzednim wypowiedzeniem, o ile właściciel posiada obrane hasło). Ponadto z książeczki oszczędnościowej można podjąć dowolną sumę (do 100 zł. bez wypowiedzenia), z rachunku zaś czeków podróжных — tylko sumy podzielne przez 25 (pt. niżej).

Po ogólnem omówieniu istoty rachunku pocztowych czeków podróжных, przyjrzymy się procedurze zamawiania, wypłaty i manipulacji, związanych z pocztowymi czekami podróжными.

Książeczki czekowe są dwóch rodzajów:

<sup>1)</sup> Pt. „Przeгляд Pocztowy Nr. 5 z 1935 r.

dowód osobisty: wystawiony przez: podpisem dnia	NIEMIECKA POCZTA PAŃSTWOWA X 500 RM
	<b>Książeczka Pocztowych Czeków Podróжных Nr. 0139</b> POCZTOWY URZĄD CZEKOWY BERLIN NA
	X 500 RM słownie pięćset RM
	ważna do dnia 31 czerwca 1935 r.
Datownik Pocztowego Urzędu Czekowego	WŁAŚCICIEL (imię, nazwisko i adres) Bruno Eggers Berlin-Schöneburg Hauptstrasse 16 m 2
	Wystawiony dnia 1 kwietnia 1935 r.

WZÓR 1. KSIĄŻECZKA POCZTOWYCH CZEKÓW PODRÓжных  
(strona przednia okładki).

OBRACHUNEK (wypełnia urzędnik wypłacający)						
L. P.	Wypłacono		Suma RM	Pozostaje RM	Podpis urzędnika wypłacającego	Uwagi dla urzędu wypłacającego
	dnia	w urzędzie p.				
1	15/VI	Berlin 66	125	375	Pazowski	Przy ostatniej wypłacie należy książeczkę zatrzymać i dołączyć do wypłaconego czeku. Jeśli właściciel legitymuje się samym podpisem — zatrzymać również kartę podpisową.
2						
3						
4						
5						
6						
7						
8						
9						
10						
Razem						

**WZÓR Nr. 2. KSIĄŻECZKA POCZTOWYCH CEKÓW PODRÓŻNYCH**  
(strona odwrotna okładki).

- a) do wysokości 2 500 RM — dla osób, które przy podejmowaniu gotówki legitymują się urzędową legitymacją z fotografią i własnoręcznym podpisem,
- b) do wysokości 1 000 RM — dla osób, które przy wypłatach chcą legitymować się samym tylko podpisem (właściciel winien złożyć podpis na dołączonej do książeczki czekowej „karcie podpisowej” — Unterschriftsblatt — w tej formie, w jakiej będzie podpisywać czeki).

Okres ważności czeku wynosi 3 miesiące licząc od dnia następnego po dniu wystawienia.

Osoba, pragnąca założyć konto czekowe i otrzymać książeczkę czekową, winna wpłacić odpowiednią sumę, która musi opiewać na pełne RM i być podzielna bez reszty przez 25 (np. 625, 500, 1000, 250 i t. p.), co ma znaczenie jako środek zapobiegawczy przeciw nadużyciom.

Zamówienie książeczki czekowej następuje w drodze wpłacenia gotówki za pomocą „karty wpłaty” (Zahlkarte), podobnej do naszych blankietów nadawczych P. K. O.

Na karcie tej oznacza się imię, nazwisko i adres zamawiającego. Na odwrocie odcinka karty wpłaty zaznacza się:

- a) jeśli właściciel będzie legitymował się dowodem osobistym, — rodzaj i numer dowodu, urząd, który dowód wydał oraz datę jego wystawienia,
- b) jeśli właściciel będzie legitymował się tylko podpisem — umieścić napis: „legitymowanie się własnoręcznym podpisem”.

Książeczkę czekową, której właściciel będzie legitymować się podpisem, przesyła się listem poleconym „do rąk własnych”.

Zamówienie można również skutecznie w drodze przelewu, o ile zamawiający jest uczestnikiem pocztowego obrotu czekowego.

Książeczkę czekową (Postreisescheksheft) sporządza i wystawia Poczty Urząd Czekowy. Składa się ona z okładki, karty kontrolnej (Kontrollzettel — pierwsza strona książeczki), 10 czeków i karty podpisowej.

Okładka książeczki posiada określone znaczenie, gdyż zawiera najbardziej istotne cechy ważności książeczki i poszczególnych czeków,

Suma, na którą opiewa książeczka, jest oznaczona na okładce dwukrotnie zapomocą specjalnej maszyny, która przebija papier cyframi kre-skowanemi; następnie zabarwia je na kolor czerwony. Te same cyfry oznaczone są na każdym czeku.

Przedstawiona we wzorze Nr 1 książeczka jest przeznaczona dla osoby, która przy realizowaniu czeków legitymuje się podpisem.

Odwrotna strona okładki (wzór 2) służy do notatek urzędu pocztowego, który wpisuje datę i sumę wypłaconą oraz pozostałość rachunku. Zapobiega się w ten sposób możliwości nadużyć, gdyż urząd pocztowy, znając ogólną wartość książeczki (w danym wypadku 500 RM) i sumę wyplat,

może łatwo stwierdzić czy książeczka jest sfałszowana. Manipulacja ta jest bardzo podobna do wpisów w książeczce oszczędnościowej P. K. O., w których wpisuje się sumy wypłaty i stan oszczędności. Różnica zachodzi jedynie co do tego, że przy pocztowych czekach podróżnych możliwe są tylko wypłaty.

Karta kontrolna (Kontrollzettel wzór 3) zawiera cały szereg odcinków (na wzór znaczków pocztowych) perforowanych i przeznaczonych do odrywania. Każdy odcinek opiewa na 25 RM. Karta zawiera tyle odcinków, ile razy 25 mieści się w sumie, na którą opiewa książeczka czekowa. Wzór 3 przedstawia kartę kontrolną książeczki opiewającej na 500 RM po wypłacie 125 RM (oderwano 5 odcinków) t. j. stan rachunku wynosi 375 RM.

**KARTA KONTROLNA**

STAN RACHUNKU	250	500
Bezbarwny suchy stempel	25	25
	25	25
	25	25
	25	25
	25	25
Urzędnik wypłacający odrywa odcinki w wysokości wypłaconej sumy, nalepia je na odwrocie czeku i stempluje datownikiem.	25	25
	25	
	25	
	25	
Godło Państwa.	25	
	25	

**WZÓR 3. KARTA KONTROLNA. STAN PO WYPŁACIE 125 RM.**

Odcinki karty kontrolnej oddziela urzędnik wypłacający i nalepia na odwrocie zrealizowanego czeku. W ten sposób Poczty Urząd czekowy zabezpieczony jest przed ewentualnym twierdzeniem urzędu, że np. sfałszowana suma książeczki czekowej zgadzała się z ilością odcinków karty kontrolnej, bo przy poprzedniej wypłacie nie została oderwana odpowiednia ilość odcinków.

**POCZTOWY CZEK PODRÓŻNY X 500 RM**

z książeczki Nr. 0139

POCZTOWY URZĄD CZEKOWY BERLIN

— 125 RM słownie

sto dwadzieścia pięć RM

otrzymałem na podstawie nin. czeku z mego rachunku pocztowych czeków podróźnych.

Berlin 66 dnia 15 czerwca 1935 r.

Podpis Bruno Egger

(Uprasza się o złożenie podpisu w obecności urzędnika)

---

Autentyczność dowodu sprawdzono i wypłacono pieniądze dnia 16. VI. 1935 r.  
w urzędzie pocztowym Berlin 66

urzędnik wypłacający. Pazowski

Wypłaty
Nr. 18

**WZÓR 4. POCZTOWY CZEK PODRÓŻNY**  
(strona przednia).

Pouczenie dla urzędów pocztowych.	Uwagi urzędu pocztowego	Uwaga zaksięgowania buchaltera	
	Lista czeków podróźnych	Nr. .... z dnia .....	Datownik u. p.
			25 25 25 25 25

**WZÓR 5. POCZTOWY CZEK PODRÓŻNY**  
(strona odwrotna).

Karta kontrolna jest więc, poza wpisami na odwrocie okładki, drugim sposobem zabezpieczenia przed nadużyciami (pomijając inne formalności jak maszynowe znaczenie wartości książeczki i t. p.).

Pocztowy czek podróźny (wzór 4) zawiera cechy, których odpowiednikiem jest przednia strona okładki.

Właściciel podpisuje czek w obecności urzędnika, co również zwiększa gwarancję prawdziwości czeku.

Odwrotną stronę czeku przedstawia wzór 5. Naklejone są na niej 5 odcinków karty kontrolnej, co odpowiada wypłacie w sumie 125 RM.

Odcinki są ostemplowane datownikiem urzędu wypłacającego.

Jeśli chodzi o schemat manipulacji związanych z wypłatą czeków, ująć je można następująco:

Wprowadzie wysokość sumy, na jaką opiewa czek, nie jest ograniczona, to jednak winny być spełnione pewne zasadnicze warunki.

Zatem urzędnik wypłacający powinien sprawdzić czy suma ma pokrycie w stanie rachunku, co uskutecznia przy porównaniu sumy na jaką opiewa książeczka — z wypłatami i stanem końcowym i kartą kontrolną.

Następnie sprawdza, czy sumą czeku opiewa na pełne RM i jest podzielna przez 25 bez reszty.

Sprawdzeniu podlegają również wszystkie cechy okładki, czeku i karty kontrolnej.

Legitymowanie właściciela jest bardzo rygorystyczne. Jeśli właściciel legitymuje się dowodem osobistym z fotografią i podpisem — porównywa się go z cechami dowodu, podaniem na okładce.

Jeśli właściciel legitymuje się tylko podpisem, winien okazać kartę podpisową (wzór 6) — Unterschriftsblatt.

Karta posiada wodne znaki i odcisk suchego stempla. Odcinek karty w książeczce czekowej winien ściśle odpowiadać brzegom karty.

Czek musi być podpisany w obecności urzędnika wypłacającego. Jeśli zaś został podpisany uprzednio — właściciel jest obowiązany podpisać powtórnie na odwrotnej stronie czeku.

Zrealizowany czek, po wpisaniu pozostałości na od-

wrocie okładki i nalepieniu na nim odcinków karty kontrolnej, wpisuje się do specjalnego wykazu czeków wypłaconych i przesyła Pocztowemu Urzędowi Czekowemu.

To jest ogólny zarys przebiegu manipulacji przy wypłacie pocztowych czeków podróźnych.

Należy zaznaczyć, że przy ostatniej wypłacie urząd książeczkę zatrzymuje i odsyła do Pocztowego Urzędu Czekowego.

Książeczka zawiera 10 czeków, a tem samem podejmować pieniądze można tylko 10 razy. Jeśli jednak suma nie została przez to wyczerpana, wypłata pozostałości może nastąpić tylko zapomocą przekazu Pocztowego Urzędu Czekowego.

W obrocie pocztowych czeków podróźnych obowiązuje zasada — znana również instytucji bonów pocztowych — że czeki podróźne wypłaca się w ostatniej kolejności po przekazach pocztowych, a jeśli urząd nie dysponuje potrzebną ilością gotówki,

właściciel książeczki winien zaczekać do chwili uzyskania przez urząd potrzebnych do wypłaty pieniędzy.

Jeśli chodzi o odpowiedzialność zarządu pocztowego, poczta odpowiada za sumy wpłacone na konto pocztowych czeków podróжных jak za przekazy pocztowe.

Po przepisowem doręczeniu książeczki czekowej zamawiającemu, właściciel jej ponosi wszelkie konsekwencje, jakie mogą wynikać z zagubienia lub nadużyć książeczki czekowej.

Te postanowienia o odpowiedzialności nie różnią się od analogicznych postanowień o bonach pocztowych, co zresztą jest rzeczą zrozumiałą, gdyż obie instytucje są bardzo podobne.

Pocztowe czeki podróжные nie są jednak realizowane wyłącznie przez urzędy pocztowe. Przyjmują je i wypłacają gotówkę również dworcowe kantory wymiany Niemieckiego Kredytowego Banku Komunikacyjnego Sp. Akc. (Deutsche Verkehrs — Kredit Bank A. G.).

Zrealizowane czeki przekazuje kantor wymiany codziennie miejscowemu urzędowi pocztowemu na podstawie specjalnego wykazu.

Za czynności, związane z wypłatą pocztowych czeków podróжных, kantory wymiany otrzymują prowizję w wysokości 10 fenigów od każdego zrealizowanego czeku.

Uprasza się o nieuszkodzenie brzegu.	<h2 style="margin: 0;">KARTA PODPISOWA</h2> <p style="margin: 0;">do</p> <h3 style="margin: 0;">Książeczki pocztowych czeków podróжных Nr. 0139</h3> <p style="margin: 0;">POCZTOWY URZĄD CZEKOWY BERLIN</p> <p style="margin: 5px 0 0 100px;">Wzór własnoręcznego podpisu właściciela:</p> <div style="border: 1px solid black; padding: 5px; margin: 5px auto; width: 80%; text-align: center;"> <span style="font-family: serif; font-size: 1.2em;">Bruno Eggers</span> </div> <p style="margin: 5px 0 0 100px;">(podpisać w sposób, w jaki będą podpisywane czeki)</p>		
Uprasza się o nieuszkodzenie brzegu.	<table border="1" style="width: 100%; border-collapse: collapse;"> <tr> <td style="width: 30%; padding: 5px;">                     Datownik Pocztowego Urzedu Czekowego                 </td> <td style="width: 70%; padding: 5px;">                     Ważna jako dowód tylko przy podejmowaniu sum z wyżej wymienionej książeczki. Uprasza się o przechowywanie oddzielnie od książeczki czekowej, okazywaniu przy wypłacie czeku i zwrot przy ostatniej wypłacie.                 </td> </tr> </table>	Datownik Pocztowego Urzedu Czekowego	Ważna jako dowód tylko przy podejmowaniu sum z wyżej wymienionej książeczki. Uprasza się o przechowywanie oddzielnie od książeczki czekowej, okazywaniu przy wypłacie czeku i zwrot przy ostatniej wypłacie.
Datownik Pocztowego Urzedu Czekowego	Ważna jako dowód tylko przy podejmowaniu sum z wyżej wymienionej książeczki. Uprasza się o przechowywanie oddzielnie od książeczki czekowej, okazywaniu przy wypłacie czeku i zwrot przy ostatniej wypłacie.		

WZÓR 6. KARTA PODPISOWA.

Pocztowe czeki podróжные w Niemczech cieszą się pewnym powodzeniem. Brak danych statystycznych co do ilości wydanych książeczek czekowych, przeciętnej ich wartości i t. p. — nie pozwala na uogólnianie wniosków i stawianie diagnozy co do wartości i rozwoju instytucji pocztowych czeków podróжных. W każdym jednak razie należy stwierdzić, że uciążliwe formalności związane z zamawianiem i realizowaniem czeków, nie wpływają dodatnio na rozwój tej instytucji, a porównanie czeków z książeczkami oszczędnościowymi (np. P. K. O.) bezsprzecznie przemawia na korzyść tych ostatnich.

## WIADOMOŚĆ HISTORYCZNA O POCZCIE W DAWNEJ POLSCE.

*W książce „Zasady urządzenia Poczt, Telegrafów i Telefonów i zastosowanie ich w Polsce” Inż. Ludwika Tołłoczko b. Ministra Poczt i Telegrafów, wspomina się na str II o artykule zamieszczonym w 1860 r w „Gazecie Warszawskiej”. Uważając, że artykuł ten przedstawia dużą wartość dla historyka polskiej poczty, pozwalamy sobie podać go w „Przeglądzie” w pełnym brzmieniu z zachowaniem ówczesnej pisowni.*

**REDAKCJA.**

Z postępowaniem cywilizacji, z powiększającą się ludnością, powstają nowe zakłady, nieznanne dawniej; — potrzeba utworzyła jedno — dobroczynne cele, chęć zysku, naśladowanie obcych, dało początek drugim.

Jadący dziś wygodnym powozem po kraju, lub do granic onego, nie może mieć wyobrażenia o poczcie, jaką była przed 50 laty, kiedy ładowna bryka ciężka, odbywająca po piaszczystej drodze, w kilka godzin jedną milę, wiozła zaledwie parę osób podróжных, pragnących jak najspieszniej ukończyć nudną, długą, choć nieodległą wędrówkę, a cóż dopiero wypadłoby za porównanie, stawiając się obok dawniejsze jeszcze poczty.

Toż samo dałoby się powiedzieć i o pocztach zagranicznych, nim postęp przemysłu, współzawodnictwo, postawiły te zakłady w Europie w takim stanie, że im nic do życzenia niepozostaje.

Najdawniejszy ślad poczty w kraju naszym, jest za panowania Bolesława Chrobrego, on bowiem postanowił, ażeby wszystkie

miasta dawały konie, lub ludzi pieszych do rozwożenia poleceń władzy.

Pod następcami jego, równie wioski jak miasta, leżące na drodze, dawały konie i wozy dla dworzani i urzędników, niemniej w czasie przejazdu panującego; pierwsi rozwoząc królewskie rozkazy otrzymywali po miastach, miasteczkach, wioskach królewskich, klasztornych i opackich, bez wyjątku, podwoły w pewnych odległościach od siebie, ale za pieniądze. Nie wolno było, podług ustaw naszych, zabierać koni, nikt ich wymagać nie mógł, bez listu podwodnego; takowe listy wydawał sam Król, podpisywał kanclerz, za ich pokazaniem dawano konie; urząd miejscowy podpisywał którego dnia i dokąd dano podwoły, wracający z drogi, obowiązany był list podwodny oddać do kancelarii koronnej, oznaczono opłatę od każdego konia, od wozu i przewodnika. Po miastach i miasteczkach, winien był magistrat chować konie do tego jedynie przeznaczone celu; zmiana koni

nigdzie nastąpić nie mogła, tylko na wsi u sołtysa, a w mieście u burmistrza lub wójta.

Kiedy następował przejazd królewski, zawiadamiano wcześniej starostów i władze miejskie, ażeby stosowną liczbę koni na dzień wyznaczony mieli w pogotowiu.

Urząd grodzki i miejski przestrzegał pilnie, aby podwozy co tydzień się zmieniały, aby kolejno każdy bez różnicy do nich należał, ktokolwiek dwa łany gruntu posiadał; zabroniono wymijać odmian podwodnych (stacyi) pod karą zapłacenia podwójnej szkody (paena duplilis restitutionis) i siedzeniem dwutygodniowym w więzy. Jeżeli komornik dopuścił się tego, lub zabierał podróznym konie, oprócz powyższej kary, wykreślony został z rejestru komorniczego, toż samo spotykało i królewskiego dworzannina. Stałe urządzenie podwód nastąpiło za Zygmunta Augusta, roku 1564 (Volum. Leg. T. II, t. 640).

Widząc ten monarcha, jak wielkie ponoszą ciężary miasteczka z przyczyny podwód, leżące na traktach głównych, wydał uniwersał, aby wszystkie bez wyjątku składały stosowną opłatę i wspólny ciężar ponosiły. Przychód obracano na najem koni i na koszt dla odbywających drogę z polecenia królewskiego; podatek na podwozy znany był w kraju pod nazwiskiem Quadrupli.

Podwozy więc rozwoziły po kraju osoby i listy, ale tylko urzędowe; do prywatnych korespondencyi utrzymywali możni panowie posłańców konnych, którzy z nadzwyczajną szybkością ich listy rozwozili; niektóre wioski nie składały żadnych danin, nie robiły najmniejszych powinności, tylko obowiązane były odbywać drogę w rozmaite strony kraju. Ustawy za Zygmunta Augusta przytoczone, obowiązywały już dawno w kraju naszym, a nawet i w Księstwie Mazowieckiem co do podwód były też same przepisy; czytamy bowiem w dawnych przywilejach, że Książę Janusz, roku 1379 uwolnił Warszawę od podwód, wioski jednak blisko miasta znajdujące się, musiały je dostawiać.

Oprócz ułatwionego związku przez podwozy w kraju, ostatni potomek Jagiellonów utrzymywał jeszcze pocztę zagraniczną, szczególnie z Wenecją i Medyolanem, równie jak i Stefan Batory, którego postanowienie co do poczty zagranicznej całkowicie przytaczamy.

Stefan z Bożej Łaski i t. d.

Wszem w obec i t. d.

„Zważając użyteczność poczty, od poprzednika naszego Najjaśniejszego Zygmunta Augusta zaprowadzonej, tak w urzędowych działaniach, jak i w prywatnych stosunkach, zatwierdzamy ją pod zarządem Sebastjana Montelupi, szlachcica florenckiego i Walerego, jego siostrzeńca, których zaleconą sobie mamy zdatność i wierność na tym urzędzie dawniej okazaną i wszystkie poczty, które oni swoim kosztem utrzymywać będą na wszystkich traktach, onym oddajemy, pod tym warunkiem, że oni na trakcie z Krakowa do Wenecyi, w miejscach ku temu przyzwoitych, tyle koni utrzymywać będą, aby gońcy pocztowi z Krakowa do Wenecyi i z Wenecyi do Krakowa jadący, tam i nazad, w przeciągu piętnastu dni podróz swoją odbywali. Bieg ten poczt tak urządzony mieć chcemy, aby poczta dwa razy w miesiąc, to jest 24 razy do roku, z Krakowa do Wenecyi i z Wenecyi do Krakowa chodziła. Poczarze, którzy za sług naszych poczytani być mają, cyfry nasze i herby na sukniach nosić będą.

„Gdybyśmy zaś z dworem naszym z Krakowa do innego przenieść się mieli miasta, obowiązują się wyżej wymienieni Sebastjan Montelupi i jego synowiec, listy i wszystkie poczty przychodzące przedmioty, swoim kosztem do Warszawy jak najspieszniej przesyłać.

„Zarząd poczty oddajemy Sebastjanowi Montelupi i Waleremu jego synowcowi, na lat pięć, począwszy od dnia 15 lutego

roku 1583, ze pensją tysiąca złotych polskich, które co kwartał pobierać będzie z kassy naszej celnej krakowskiej.

„Tym więc naszym listem królewskim, wszystkim wiernym poddanym naszym rozkazujemy, aby przerzeczonego Sebastjana Montelupi i Walerego jego synowca, za uprzywilejowanych dyrektorów poczt uznawali i onymże w stosunkach urzędu ich dotyczących posłusznymi się okazywali. Wielmożnemu zaś Janowi Dułskiemu, Kasztelanowi Chełmińskiemu, Podskarbiemu Koronnemu i Wielmożnemu Hiacyntowi Młodziejewskiemu, Podskarbiemu naszemu nadwornemu, zalecamy, aby umówioną roczną pensję tysiąca złotych polskich (co czyniło terażniejszych 9 050 zł.) dyrektorom poczty regularnie wypłacali i kwity od nich odbierali, które my w porachunku dochodów naszych przyjmować przyrzekamy.

„Niniejsza umowa żadnej przynieść nie ma zmiany w kontrakcie zawartym o utrzymanie poczty między Najjaśniejszą Królową małżonką naszą, a wyżej rzeczoną Sebastjanem Montelupi, gdy on wszystkim na siebie przyjętym obowiązkom czynić zadosyć przyrzeka.

„Opłatę od listów prywatnych na pocztę oddanych, na cztery grosze polskie (równające się dzisiejszym zł. 1 gr. 8) od listu ustanawiamy, bez względu na odległość miejsc, gdzie listy iść mają, uwalniając od takowej opłaty zakony więzy: Franciszkanów, Bernardynów, Dominikanów, Augustyanów i Karmelitów, których listy bez żadnej opłaty na pocztach przyjmowane mieć chcemy.

„Dan w Niepołomicach, dnia 29 stycznia roku 1583, panowania naszego siódmego”.

Ze wspomniany Montelupi utrzymywał i krajową pocztę, można z pewnością twierdzić, są bowiem ślady z prywatnych korespondencyj, że pomiędzy Wilnem i Warszawą, oraz Krakowem już była stała poczta, która co dni 10 przychodziła. Zygmunt III, w roku 1620, wszystkie dochody z podwód przeznaczył na urządzenie poczt w Koronie, Litwie i Prussach. On ustanowił już dozór, przepisał porządek i zaprowadził administrację, ażeby główne miasta co tydzień odbierały wszelkie zawiadomienia i listy. (Volum. Legum III. f. 377).

Władysław IV zniósł zupełnie podwozy i tylko dla posłów tureckich i tatarskich takowe dawać polecił i w całym kraju urządził r. 1647 poczty, wyznaczył Karola Montelupiego jako Magistra poczty, jemu oddawano quadruple. Zabronił brania gwałtem koni i gdyby jakikolwiek gwałt lub nadużycie przez kogobądź dopełnionem było, takiego odstawić polecono do grodu, dla wymierzenia zasłużonej kary (Volum. Leg. IV f. 108, 109). Za panowania Jana Kazimierza, tenże sam Karol Montelupi zarządził pocztą w kraju, a kiedy rozmaite miasta nieuiszczały się z wnoszeniem quadrupli, wyszło postanowienie do starostów, ażeby ci zmuszali do składania zaległości do rąk Magistra poczty, który zdawał rachunki Podskarbiemu Koronnemu. (Volum. Leg. IV. f. 603). Król Jan Kazimierz nazaczył dla Karola Montelupiego placę 100 aureorum Ungaricalium a Judaeis Cracoviensibus pendi debitam, jako postmistrzowi. Montelupi umarł w r. 1662, a ową placę 100 dukatów przyznał król żonie jego, Barbarze Strubiczównie, która po nim pocztę utrzymywała.

Jan III w roku 1677, wydał postanowienie, ażeby wszystkie prawa i ustawy przez poprzedników jego o poczcie ustanowione, były wiernie zachowane i ażeby poczta jak najporządniej chodziła, wszystkie miasta i miasteczka tak królewskie, jako też duchowne, opłatę podwodną do rąk sekretarza królewskiego i Magistra poczty wnosily, nie wyłączając nawet mieszkańców, którzy poprzedniczo szczególniejszemi przywilejami od tego uwolnionemi byli; postanowił on także, ażeby przyjmowano wszelkie ekspedycje należące do artylleryi Koronnej. Takież rozporządzenie wyszło i co do Księstwa Litewskiego, w roku 1678 (Volum. Leg. V. f. 470). Wstąpienie na tron Augusta II-go rozszerzyło zakres działania



pocztowego; już postrzegamy, że towary kupieckie, szczególnie na użytek dworu przesyłano, i co dwa tygodnie poczta z Drezna do Warszawy przychodziła, najprędzej w czternaście a najpóźniej w szesnaście dni, stosownie do pory roku. On także przepisał regulamin poczty dla Księstwa Litewskiego, i trakt stały z Wilna na Grodno do Warszawy przeznaczył; ztamtąd już w jednym tygodniu stawała w stolicy, równie jak i napowrót, toż samo z Grodna do Lublina i na całą Ruś, aż do granic państwa; wszystkie poczty wewnątrz kraju musieli odbywać konno pocztyljoni, nie pieszo. (Volum. Leg. VI. f. 325).

Za przykładem poczty królewskiej, niektóre Województwa Litewskie same uregulowały poczty, po uzyskaniu pozwolenia królewskiego, szczególnie do Nowogródka, jako stolicy Trybunału Litewskiego.

Wypadki wojenne w r. 1702 zniszczyły zakład tak użyteczny dla kraju; oddalenie się dyrektora poczty, skłoniło innych urzędników i trzymających pocztę, którym zabierano konie i wszelką własność, że opuścili stacye; przechody wojsk rozmaitych, wystawienie miast na wszelkie uciążliwości, surowy zakaz znoszenia się z nieprzyjazną stroną, to wszystko przyspieszyło upadek poczty w całym kraju. Nie znajdujemy przeto przez długi przeciąg czasu dyrektora poczt w żadnym urzędowym piśmie.

Dopiero Król August III-ci dźwignął poczty na nowo, które nie zaraz były zdolne odpowiadać wszelkim potrzebom. Za jego panowania Graf de Biberstein był magistrem Poczt. Do tego czasu dochód z poczty należał do głównego nią zarządcy; składał on wprawdzie rachunki w skarbie Koronnym, ale te nie stanowiły wielkiego dochodu, a często okazywały deficyt; bardziej dokładne urządzenie poczt za ostatniego z Sasów, na wzór zagranicznych podniosło znacznie dochód dla głównego zawiadowcy, i dla tego to na elekcyi Stanisława Augusta, dochód z poczty całego kraju, przyłączono na pomnożenie dochodów stołu królewskiego.

Stanisław August, któremu wiele winna Warszawa co do porządku, po wstąpieniu na tron, nie pominął tak potrzebnego zakładu dla całego kraju, jakim jest poczta. Ustanowił Jeneralnego Dyrektora Poczt, oznaczyć kazał pewne stacye na drogach najprostszych; i już w r. 1755 wyznaczono stałe dni na odchodzenie i przybycie poczty. Wydał uniwersał dnia 19 lipca 1777 r. nader ważny, ściągający się tak do wygody publicznej, jakoteż zabezpieczenia własności i ułatwienia handlu. Tu z żalem wyznać musimy, że obalenie dawnego ducha Sarmatyzmu, nie było w tym uniwersale pominięte, kiedy pomiędzy innymi wyrażono, iż nie było powszechnego bezpieczeństwa, że trudno osadzać na pocztamtach i stacyach ludzi zdatnych i należycie do usług pocztowych usposobionych, kiedy oficyaliści pocztowi, przy dość ciężkiej usłudze publicznej, za najmniejszy niedozór lub przewinienie w ścisłej zostają odpowiedzialności; tymczasem, gdy ich osoby, włożony sprzężaj, majątek i ludzie na pocztach utrzymywani, za których wierność i postęпки oni odpowiadać powinni, na częste zle z niemi obeiścia się i gwałtowności są wystawieni. Dla tego ukrócił on wszelkie gwałtowne wybuchy jadących pocztą, zakazał najmniejszych zniewag i obelg, rozsądnymi przepisami zapobiegł wszelkim nieporozumieniom, zapewnił wygodę dla podróżnych, takse od listów i koni ustanowił. Kazał drukować instrukcye, polecił wydawać kwity za wszelkie opłaty. Domy pocztowe od wszelkich gwałtów zabezpieczył, uwolnił od kwater i załogi żołnierskiej; jadącym kazał przed pocztą ustępować z drogi, mosty i groble w dobrym utrzymywać stanie, a właścicielom zaniedbania za szkody wynikłe, odpowiadać w sądzie właściwym, i oddawać przestępujących przepisy do władzy na ukaranie. Poczta za jego panowania przychodziła w poniedziałek, wtorek, środę, piątek i sobotę, odchodziła cztery razy na tydzień: w poniedziałek, środę, czwartek i sobotę.

Usiłowania Stanisława Augusta w zaprowadzeniu dobrego porządku na pocztach krajowych, wywołały podówczas narzeka-

nia, skarżono się publicznie na nieregularność poczt i na drogosc w ich opłacaniu; to było powodem do ogłoszenia odpowiedzi w ówczesnej Gazecie Warszawskiej r. 1777, Nr. 105 z dnia 31 grudnia, w której dokładnie skreślony jest ówczasowy stan poczty krajowej; z niego poznać można, że dochody pocztowe były zbyt szczupłe, a monarcha sam musiał dokładać na ich utrzymanie. Kto z uwagą pismo owo przejrzeć zechce, pozna dokładnie jaki był duch rządzących i jakie usposobienie mieszkańców.

Dziwić się należy, że przy zaprowadzającym się coraz porządku pod panowaniem tego monarchy, nie były u nas znane jeszcze wozowe poczty, tylko extrapoczty, sztafety, kurjery i listowe. Rząd pruski dopiero je zaprowadził.

Od roku 1796, w marcu postanowiono bryftregierów, roznoszących listy po domach, i oprócz dawnych poczt, zaprowadzono nowe do Królewca, na Zegrze, Pułtusk, i do Torunia wozowe; każda z nich odchodziła dwa razy na tydzień. W roku 1806 przerwane zostały poczty w miesiącu grudniu na krótki czas; dowodem tego jest, że Gubernator Warszawy, Lenevois, zawiadomił Jeneralnego Dyrektora Poczty Zajączka, a ten mieszkańców, iż dnia 11 grudnia 1806 r. poczta z Toruniem, Szczecinem i Bydgoszczą przywraca się napowrót; inne poczty tegoż miesiąca, szczególnie do Paryża i Niemiec północnych, równie przez parę tygodni przerwane były.

Wejście wojsk francuskich do kraju powiększyło korespondencje za Ren; dla wygody Armii, oprócz poczty krajowej zaprowadzono wojskową, co drugi dzień z Warszawy do Paryża odchodząca; w tym celu urządzono skrzynki na ulicy Długiej, przy domu Elerta, na Senatorskiej w domu Blanka, i na Nowym Świecie, i tam wojskowi wkładali listy przesyłając je w rodzinne strony. Od roku 1808 zaprowadzono u nas delizanse, na wzór francuzkich powozów; zaczęły kursować od 26 maja do Poznania; urządzono je wygodnie na sześć osób, i każda bezpłatnie mogła brać z sobą 50 funtów.

Urzednicy, oprócz naczelników, byli po większej części z dawnego zarządu. Kiedy w czasie wejścia wojsk austriackich do tutejszego kraju, doświadczono opóźnień i śladu niewielkiej gorliwości dla kraju, któremu służyli, podówczas Rada Stanu wydała postanowienie w d. 12 czerwca 1908 r. ażeby wszyscy oficyaliści pocztowi cudzoziemscy, od daty ogłoszenia w sześć tygodni, oddaleni byli. Należy także wspomnieć w tym miejscu, iż Naczelnym Wódcz, Książę Józef Poniatowski, rozkazał wydać Gubernatorowi Warszawy polecenie, dla zabezpieczenia poczt i domów na ten cel przeznaczonych; wolne zatem były od kwaterunku, zabroniono brać koni i gotowizną płacić na miejscu, tak za powozy jak za konie kazano.

Opłata zwykle od konia była 2½ złp. na milę później zmniejszono ją do ośmiu srebrnych groszy czyli 2-ch złp. postanowieniem d. 5 października 1812, dając za przyczynę, że żywność znacznie staniała.

W ogólności, po przywróceniu Królestwa, dały się uczuć coraz liczniejsze ulepszenia poczt w kraju naszym; bezpieczeństwo własności i osób, pewność, regularność i prędkość postawiły ten zakład nader użyteczny obok najlepiej urządzonych poczt w Europie. Budowa dróg publicznych skróciła odległości. Stały regulamin, ogłoszony w Dzienniku Praw, wykazał urzędnikom obowiązki a podróżnym przepisy, do których każdy winien się stosować (Dzien. Pr. T. III, str. 297).

Powiększono liczbę poczt, szczególnie od Berlina na Poznań i od 1 sierpnia 1815 r. dwa razy na tydzień wozowa odchodzić zaczęła, to jest w środę i niedzielę. Wszędzie przy traktach mających drogę brukowaną stanęły wygodne domy pocztowe, gdzie podróżni posiłek obok spoczynku znaleźć mogli. Przepisano mundur i znaki dla poczty, zwrócono uwagę na niższych oficyalistów i pocztylionów, pod względem ich moralnego prowadzenia się,

zabezpieczono ich byt na wypadek choroby lub kalectwa. Założono szkołę dla pocztowników od r. 1840 gdzie się uczą jazdy konnej i grania na trąbce. Ważną także epokę w ułatwieniu związku i odbywaniu śpiesznej podróży stanowi zaprowadzenie karety kurierskiej, czyli poczty osobowej; wygodny ten powóz odchodził naprzód zaczął do Kalisza i Słupcy w roku 1829, po-

czątkowo tylko raz na tydzień, co wtorek, a następnie codziennie.

Komunikacja z Krakowem ułatwioną także została przez podobne karety, równie jak i z Petersburgiem, i na Lublin ze Lwowem. Zresztą szczegóły o organizacji i stanie obecnym poczty u nas, jako nie wchodzące w zakres niniejszego artykułu, zostawiamy dalszemu czasowi.

## KONSTRUKCJA TARYFY TELEFONICZNEJ ORAZ RODZAJE USŁUG W NIEJ ZAWARTE.

ANTONI TREPKA.

Taryfa telefoniczna, jak zresztą cennik każdego przedsiębiorstwa, zawiera wyliczenie usług, powiedzmy towarów, jakimi dysponuje nasze przedsiębiorstwo, — oraz ustala odpowiednie za te usługi opłaty; dolną ich granicą są koszty własne przedsiębiorstwa, a granicą górną, z grubsza biorąc, siła nabywcza rynku.

Zgodnie z tym samorzutnie zarysowującym się podziałem zajmujemy się kolejno najpierw rodzajami usług, a następnie opłatami.

Przeoglądając rodzaje usług, znajdujących się w taryfie i badając ich wzajemną współzależność, pod kątem wyodrębnienia usług zasadniczych i zgrupowania świadczeń według wspólnych rzeczowych cech, spostrzeżemy natychmiast, że układ taryfy odpowiada, nieomal ściśle, takiemu właśnie podziałowi usług, według ich cech jednoimiennych.

Poprzednie taryfy, obowiązujące wówczas, gdy nie było jeszcze ordynacji telefonicznej, nie mogły odznaczać się, rzecz prosta, wielką zawartością treści i prostotą konstrukcji; taryfy te rozpadały się na dwie części, z których jedna obejmowała przepisy o charakterze ordynacyjnym; właściwa taryfa zawierała, mimo to, również szereg postanowień normatywnych, nietaryfowych, koniecznych wówczas, jako zaczepienie, ewentualnie wyjaśnienie dla poszczególnych stawek i warunków z nimi związanych.

Ogłoszenie ordynacji telefonicznej, określającej warunki zakładania, przyłączania i korzystania z urządzeń telefonicznych, pozwoliło na skoncentrowanie materiału wyłącznie taryfowego, co z kolei umożliwiło racjonalne opracowanie taryfy. Dzięki temu taryfa obecna posiada układ przejrzysty, dający możliwość szybkiego opanowania treści, co jest ważne, bowiem urzędy a nawet agencje p.-t., po krótkim przygotowaniu, mogą bez trudu posługiwać się tą taryfą.

Konstrukcyjnie biorąc, przejrzystość została osiągnięta dzięki ujęciu materiału w niewielu pozycjach (24) i wyraźnie zarysowanemu podziałowi taryfy na cztery grupy, kolejno literowane i odpowiednio do swej zawartości zatytułowane, a mianowicie:

- grupa A — „Opłaty wstępne, instalacyjne i za przeniesienie aparatów” (od poz. 1 do poz. 9);
- „ B — „Opłaty abonamentowe” (od poz. 10 do poz. 14);
- „ C — „Opłaty jednorazowe za poszczególne rozmowy” (od poz. 15 do poz. 18);
- „ D — „Opłaty za specjalne świadczenia” (od poz. 19 do poz. 24).

W dalszym ciągu grupy rozpadają się na pozycje; wyjątek stanowi grupa B, która zawiera 4 następujące podtytuły:

1. Opłaty abonamentowe ryczałtowe (poz. 10a);
2. Opłaty abonamentowe licznikowe (poz. 10b);
3. Opłaty za konserwację i pominięcie najbliższej centrali (od por. 11 do poz. 13);
4. Opłaty za specjalne rodzaje abonamentu (poz. 14).

Pozycje dzielą się, w miarę potrzeby, na numerowane ustępy.

Poszczególne pozycje, względnie ustępy pozycji, zredagowane są w taki sposób, że słowa początkowe zdania stanowią zarazem tytuł dla danego ustępu, czy pozycji, np.: „Poz. 20. Za świadczenia biura zleceń.....” (następuje dalsza treść), — lub, „poz. 18, ust. (8). Zniżkowe rozmowy prasowe i .....”.

Niektóre pozycje posiadają własne, odrębne tytuły, np. poz. 9, zatytułowana, przed treścią, następująco: „Opłaty za przyłączenie abonenta do dalszej centrali”.

Dla uzupełnienia tego krótkiego zarysu konstrukcji taryfy wypada jeszcze nadmienić, że obecna taryfa telefoniczna idzie w kierunku standaryzacji świadczeń, zawiera więc szereg stawek skondensowanych, o charakterze typowym dla danego rodzaju świadczeń.

Abstrahując od zagadnienia wyższości systemu standaryzacji nad systemem specjalizacji stawek, pragnę jedynie zwrócić uwagę na to, że taryfa, skonstruowana według zasady specjalizacji stawek, traci, z natury rzeczy, przejrzystość swego układu, a przytem posługiwanie się nią jest trudne i kosztowne, co się okaże z następującego przykładu. Taryfa niemiecka, idąca w kierunku szerokiej specjalizacji stawek, zawiera, między innymi, w rozdz. XI (Koszty instalacyjne), pkt. 2, 4 i 5, postanowienia następujące:

- Punkt 2. Stawka jednostkowa za godzinę pracy:
- a) nadinspektora lub prowadzącego roboty 3,90 mk
  - b) nadsekreterza prowadzącego roboty okręgowe . . . . . 3,40 „
  - c) kierownika kolumny budowlanej . . . . . 2,20 „
  - d) obernadzorcy lub nadzorcy nad przewodami . . . . . 2,00 „
  - e) monter lub robotnika telegraficznego . 1,60 „
  - f) praktykanta telegraficznego . . . . . 0,50 „
- Punkt 4. Wysłanie robotnika telegraficznego lub innego pocztowym samochodem, za każdy kilometr . . . . . 0,10 mk
- Punkt 5. Użycie innego samochodu, za jeden km, bezwzględnie na ilość osób:
- a) za samochód ciężarowy . . . . . 0,65 mk
  - b) za przyczepny wóz do samochodu . . 0,10 „
  - c) za zwykłą przyczepkę, lub przyczepkę do przewozu słupów . . . . . 0,30 „
  - d) za pojazd mechaniczny osobowy . . . 0,20 „
- Tyle taryfa niemiecka.

Posługiwanie się tego rodzaju taryfą, wobec skomplikowanego systemu najrozmaitszych stawek jest bardzo trudne i wymaga złożonej rachunkowości oraz specjalnie przeskolonego personelu a co najważniejsze, w znacznej mierze uniemożliwia utrzymanie tej tak ważnej dla polityki eksploatacyjnej zasady — jednolitości stawek taryfowych.

Z kolei przechodzimy do świadczeń taryfowych. W ramach

naszkiecowanej konstrukcji taryfy, wyodrębnić można 3 grupy świadczeń, a mianowicie:

1. Abonament telefoniczny i świadczenia z nim związane (taryfowa grupa A i B).
2. Rozmowy telefoniczne (taryfowa grupa C).
3. Świadczenia specjalne (taryfowa grupa D).

#### 1. Abonament telefoniczny.

Podstawowym rodzajem świadczenia tej grupy jest wynajmowanie central i aparatów telefonicznych czyli, t. z. abonament telefoniczny.

Oplaty za to świadczenie pobierane są od wynajmującego, w formie:

1) natychmiastowego wycofania części kosztów, poniesionych przy zakładaniu urządzeń telefonicznych (opłaty instalacyjne i wstępne, poz. 1 — 7);

2) miesięcznych opłat za najem (opłaty abonamentowe), które muszą objąć amortyzację urządzeń, koszty administracyjne, konserwację, koszt obsługi oraz ewentualnie zysk przedsiębiorstwa.

Wysokość opłat wstępnych, instalacyjnych i abonamentowych zależy przede wszystkim od tego, jakie urządzenia telefoniczne chce posiadać wynajmujący, inne bowiem będą koszty założenia i najmu jednego aparatu telefonicznego, inne zaś centrali z szeregiem aparatów dodatkowych.

Pozatem, wysokość opłat abonamentowych zależy od tego, czy dany urząd telefoniczny obsługuje większą, czy mniejszą ilość abonentów; dlatego też ordynacja telefoniczna, biorąc pod uwagę ilość abonentów przyłączonych do danego urzędu telefonicznego, w § 34 ustala 5 grup sieci telefonicznych i uzależnia wysokość opłat abonamentowych od grupy sieci (§ 38, ust. (2) ordynacji telef.).

Jak wspominałem wyżej, opłaty abonamentowe obejmują konserwację urządzeń telefonicznych, bowiem przedsiębiorstwo nie może ograniczyć się jedynie do ustawienia wynajętych urządzeń u abonenta, lecz również musi dbać o to, aby wynajęte urządzenia telefoniczne były zawsze zdadne do użytku. Przedsiębiorstwo jednak stara się, aby abonent, w granicach możliwości, płacił jaknajmniej i dlatego taryfa zezwala w pewnych wypadkach, aby abonent sam konserwował urządzenia telefoniczne z drugiej zaś strony ustala zasadę, że opłat za konserwację urządzeń, znajdujących się w t. z. I-ej strefie, nie pobiera się od abonentów, wobec czego opłaty za konserwację (obliczone wg. kosztów własnych przedsiębiorstwa) płacą ci tylko abonenci, których urządzenia telefoniczne znajdują się w II-ej strefie. Sposób ustalania stref, w zależności od grupy sieci, określa § 34 ordynacji telef.; w szczególności, do strefy I-ej należą tereny, znajdujące się w obrębie koła, którego środkiem jest zazwyczaj urząd telefoniczny (w wyjątkowych wypadkach, gdy konfiguracja gęstości zabudowania danej miejscowości jest różnolita, środek ten ustala właściwa Dyrekcja); promień koła strefy I-ej wynosi od 1,5 km do 3 km, co zależy od grupy, do której została zaliczona sieć danego urzędu telefonicznego (o zaliczaniu urzędów t. z. do grup sieci była mowa w ustępie poprzednim); teren obsługiwany przez dany urząd telef. a niezaliczony do I-ej strefy, należy do II-ej strefy. Przerzucanie na abonentów kosztów konserwacji urządzeń telefonicznych, znajdujących się w drugiej strefie, tłumaczy się tem, że wobec dość dużej odległości, dzielącej konserwowane objekty od urzędów telefonicznych, wykonywujących tę konserwację, koszt jej jest zbyt duży, by mógł być pokrywany przez przedsiębiorstwo.

Ostatnim wreszcie ważniejszym czynnikiem, wpływającym na wysokość opłat abonamentowych, jest techniczna konstrukcja, jaką posiada dana centrala telefoniczna przedsiębiorstwa. Rzecz polega na tem, że przy urządzeniach automatycznych (licznikowych) istnieje techniczna możliwość obliczenia, ile rozmów przeprowadza każdy abonent; możliwości tej niema natomiast w cen-

trach telefonicznych z obsługą ręczną (połączenie daje telefonistka, a nie automat). Stąd wywodzi się zasadnicza różnica przy obliczaniu opłat abonamentowych licznikowych (na sieciach z taryfą licznikową) i ryczałtowych (na sieciach z obsługą ręczną). Na sieciach z taryfą ryczałtową ilość rozmów, jaką abonent przeprowadza miesięcznie, jest liczba, której ustalenie, praktycznie biorąc, nie jest możliwe, ponieważ zainstalowanie w tym celu, na sieciach z obsługą ręczną, liczników specjalnej konstrukcji byłoby zbyt kosztowne, natomiast obciążenie obowiązkiem liczenia rozmów telefonistek, obsługujących centralę, byłoby zbyt uciążliwe, a w centralach o silnym ruchu wprost niewykonalne; ilość rozmów przeprowadzonych przez abonentów sieci ryczałtowej musi więc być brana w przybliżeniu: takim właśnie rachunkiem przybliżonym jest uzależnienie wysokości opłat abonamentowych ryczałtowych od kategorii abonamentu t. zn. od tego, czy telefon przeznaczony jest do prywatnego użytku abonenta (I-sza kategoria), czy do użytku abonenta i osób u niego zatrudnionych (II-a kateg.), czy też do użytku abonenta i osób trzecich, od których abonent ma prawo pobierać opłaty za przeprowadzone z jego telefonu rozmowy telefoniczne (abonament III-ej kateg.).

Szczegółowe postanowienia zawiera § 38 (2) ordynacji telefonicznej i poz. 10 (7) taryfy telefonicznej. Z racji tego przybliżonego obliczenia abonent, który prowadzi niewielką ilość rozmów i ten, który często używa telefonu obliczani są, przy kalkulacji, według zbliżonego klucza, skutkiem czego abonenci mówiący mało płacą za abonentów, prowadzących dużą ilość rozmów telefonicznych. Natomiast na sieciach z taryfą licznikową każdy abonent płaci ściśle za tę ilość rozmów, którą rzeczywiście przeprowadził.

Przechodząc z kolei do omówienia stron formalnych tego świadczenia należy podkreślić, że taryfa telefoniczna nie ogranicza się do jednego rodzaju umowy abonamentowej, lecz, licząc się z najrozmaitszymi przejawami potrzeb życiowych, daje możność zawarcia bądź umowy bezterminowej (§ 13 ordynacji telefonicznej), bądź umowy terminowej (§ 12, 14 ordynacji telef. i poz. 13 (5) taryfy tel.), lub też umowy sezonowej (poz. 14 ust. 1, 2, 3 i 4 taryfy).

#### 2. Rozmowy telefoniczne.

Wynajmowanie na określony przeciąg czasu obwodów telefonicznych jest świadczeniem ujętym w części C taryfy.

Podstawą do obliczania opłat za rozmowy jest oczywiście odległość, dzieląca punkty, pomiędzy którymi prowadzona jest rozmowa. Tabela opłat za rozmowy międzymiastowe (poz. 18 (1) taryfy) opiera się na odległości obliczanej w linii powietrznej (poz. 18 (3) taryfy), zapomocą pól sytuacyjnych.

W dziennych godzinach ruch telefoniczny osiąga maksymalne natężenie.

Zmienne nasilenie ruchu w ciągu doby uwzględnia taryfa, uzależniając wysokość opłaty od tego, czy rozmowa ma być przeprowadzona w godzinach silnego (od 8 do 19), czy słabego ruchu.

Poza rozmowami telefonicznymi normalnymi, (typowe rozmowy poszczególne) taryfa przewiduje następujące, specjalne rodzaje rozmów:

1) rozmowy z uprzedzeniem, t. z. takie, przy zamawianiu których, osoby zgłaszające rozmowę międzymiastową z abonentami innych sieci telefonicznych (innych urzędów telefonicznych) podają telefonistce, oprócz nazwy miejscowości i numeru telefonu wzywającego abonenta, jeszcze nazwisko osoby, z którą chcą mówić oraz, ewentualnie, nazwisko zastępcy, na wypadek, gdyby osoba ta była nieobecna, lub też numer telefonu innej stacji abonentowej (oczywiście w tem samym mieście), gdzie może się znajdować ta osoba, o ile nie będzie jej pod wskazanym początkowo numerem stacji abonentowej (poz. 18 (9) taryfy telefonicznej);

2) rozmowy z żądaniem wezwania do rozmównicy osoby nieabonującej telefonu (poz. 18 (11) taryfy);

3) rozmowy na oznaczoną zgóry, przez zamawiającego, godzinę (poz. 18 (12) taryfy);

4) rozmowy abonowane, z których mogą korzystać osoby, zamierzające prowadzić ze sobą, przez określony przeciąg czasu, np. 14 dni, rozmowy, codziennie o tej samej, zgóry oznaczonej przy podpisywaniu umowy, godzinie (poz. 18 (13) taryfy).

### 3. Świadczenia specjalne.

Jak wskazuje nazwa, grupa ta zawiera świadczenia, niezwiązane z abonamentem i rozmowami telefonicznymi w rozumieniu poz. 10 i 18 taryfy. Świadczenia te, w stosunku do świadczeń poprzednich, spełniają raczej rolę pomocniczą, za wyjątkiem najmu obwodów międzymiastowych, przewidzianego w poz. 23 (4) taryfy telef. Świadczenie to znajduje coraz więcej odbiorców, na-

leży więc przypuszczać, że rozwinie się ono z czasem, zwłaszcza z chwilą polepszenia się warunków ekonomicznych.

Pozostałe świadczenia są następujące:

1) łączenie abonentów urzędów p.-t., posiadających godziny służbowe L, C lub N/2, na czas przerwy w czynnościach tych urzędów, z urzędami o służbie C, N/2 lub N/ (poz. 19 taryfy);

2) bezpłatne i płatne umieszczanie abonenta w spisie abonentów (poz. 21 taryfy);

3) biuro zleceń (poz. 20 taryfy), pomyślane jako pośrednik przyjmujący i załatwiający dane mu przez abonentów zlecenia, przewidziane w taryfie; świadczenie to ma raczej na celu stworzenie abonentom jaknajdalej idących udogodnień, bowiem zysków stąd płynących nie można brać pod uwagę.

## HIGJENA W SŁUŻBIE POCZTOWO-TELEGRAFICZNEJ.

Dr. med. WŁODZIMIERZ RYCHWICKI.

### J. Wychowanie Fizyczne i Sport.

Największe znaczenie w dziale „zapobiegania chorobom” ma — drogą wzmocnienia odporności organizmu — wychowanie fizyczne i sport. Co więcej — sport, wpływając wszechstronnie na cały organizm, zwiększa nie tylko sprawność mięśniową i wytrzymałość w pracy, ale również usprawnia czynności wszystkich narządów wewnętrznych, ulepsza całą przemianę materji i opóźnia procesy wsteczne w naszym organizmie, a temsamem starzenie się. Poza to sporty wyciągają ludzi z dusznych sal i kawiarni na słońce i powietrze i są najskuteczniejszą bronią w walce z alkoholem, nikotyną, kofeiną, będąc same w sobie najdoskonalszym i najprzyjemniejszym bodźcem życiowym i jedynym w swoim rodzaju, a najkorzystniejszym narkotykiem.

W wieku młodym sport i wychowanie fizyczne jest najpotężniejszym bodźcem pełnego rozwoju i wzrostu organizmu, mając przytem również olbrzymie znaczenie wychowawcze; w wieku dojrzałym utrzymuje człowieka zawsze na najwyższym poziomie sprawności fizycznej i umysłowej, wyrównując najczęściej ujemne skutki pracy zawodowej; w wieku starszym podtrzymuje tę sprawność tak, że w praktyce prawdziwi starzy ludzie zaczynają się wśród sportowców dopiero gdzieś koło 70-roku życia, co umożliwia człowiekowi wykorzystanie prawie w pełni sił życiowych t. zw. jesieni życia.

Ponieważ ciężka fizyczna i idąca z nią najczęściej w parze ciężka umysłowa jednostka jest podstawą ciężkiej i potężnej nacji, wychowanie fizyczne i sport jest więc zagadnieniem ogólnospołecznym i państwowym i jako takie obejmuje wszystkich — bez względu na zatrudnienie i pracę zawodową.

Szczególnie jednak w zawodzie pocztowo-telegraficznym, wymagającym naogół dużej sprawności zarówno fizycznej, jak umysłowej, sprawa wychowania fizycznego i sportu jest bardzo ważna. Poza zwiększeniem odporności przeciw chorobom, chodzi tu przede wszystkim o podniesienie sprawności i wytrzymałości pracowników, oraz o zwiększenie — że się tak wyrazimy — ich wartości bojowej. Ma to szczególne znaczenie dla tak ważnej instytucji jak Poczta, Telegraf i Radio na wypadek działań wojennych.

Ze względu na zwiększenie wartości bojowej drogą wychowania fizycznego, złączone jest z wychowaniem fizycznym „Przysposobienie Wojskowe” a wyrazem tego jest założony — za wolą Wodza Narodu, Marszałka J. Piłsudskiego — Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, wprowadzenie obowiązkowego Przysposobienia Wojskowego

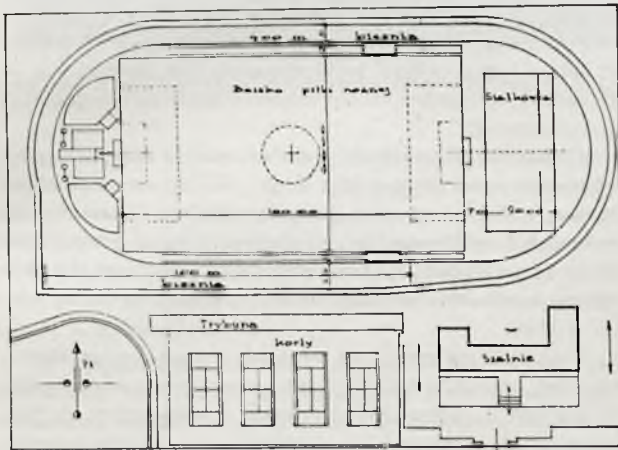
w szkołach, oraz powołana do życia Rada Naukowa Wychowania Fizycznego. Wszystko to ma na celu jedną jedyną i najważniejszą rzecz: utrwalenie niepodległości i potęgi Rzeczypospolitej.

Poza zdrowiem i sprawnością osiągamy więc przez wychowanie fizyczne również dzielność, przez co rozumiemy zdolność do szybkiej i celowej reakcji na niespodziewane bodźce zewnętrzne oraz odwagę t. j. znowu zdolność do opanowania instynktownego reagowania strachem na rzeczywiste, czy pozorne niebezpieczeństwa. Wyżej wymienione zalety, oprócz swej wartości bojowej, są bardzo korzystne tak w pracy zawodowej, jak w życiu prywatnym i mają pewien wpływ na zmniejszenie ilości nieszczęśliwych wypadków. Do tego dochodzi wyrobienie większej karności i obowiązkowości (czynnik wychowawczy, ważny zwłaszcza dla młodzieży), pewne opanowanie instynktu płciowego i skierowanie na właściwe tory wybujałego u niektórych jednostek instynktu bojowego. Zbyteczne byłoby zaznaczać, że sport, uprawiany dla samego sportu (uzyskanie rekordów, wielkich zarobków i t. d.) nic z właściwą ideą wychowania fizycznego nie ma wspólnego, jest najczęściej bardzo jednostronny i jako taki należy do higieny zawodowej, łącznie z innymi zawodami.

Korzystny wpływ sportu na zdrowie polega na starej fizjologicznej zasadzie, że ćwiczenie poszczególnych naszych narządów t. j. okresowe i umiarkowane ich obciążenie prowadzi do wzrostu i sprawniejszego ich funkcjonowania. Im wszechstronniejsze jest ćwiczenie, im więcej narządów obejmuje, tem lepszy skutek dla całości organizmu. Przy sporcie odnosi się ta zasada do najważniejszych naszych życiowych narządów i systemów. A więc do układu krążenia, oddychania, narządów ruchu i przemiany materji, oraz systemu nerwowego. Wiemy, że np. mięśnie, długi czas nieużywane — jak to się zdarza najczęściej przy schorzeniach układu kostnego lub chorobach centralnego systemu nerwowego (mózgu lub rdzenia) — ulegają z czasem atrofji t. j. zanikowi. Z drugiej strony widzimy, jak szybko rozrastają się mięśnie, jeżeli są racjonalnie ćwiczone. To samo dotyczy serca, pojemności powietrznej płuc, wytrzymałości stawów i t. d. Warunek: ćwiczenia muszą być prowadzone planowo co do ilości i jakości, oraz muszą być dostosowane do struktury fizycznej, jak również do pewnego stopnia i psychicznej danego osobnika. Jeżeli mają przynieść korzyść dla całości organizmu, muszą być również możliwie jak najwięcej wszechstronne.

Dobroczynny wpływ ćwiczeń jest wspaniale uzupełniony działaniem czynników fizycznych i chemicznych, związanych najczęściej ściśle z uprawianiem sportu. Należą do nich w pierw-

szym rzędzie **powietrze i woda**, które wywierają wpływ hartujący i ułatwiają wydzielanie skórne i perspirację (oddychania skóry). Następnie **słońce** (wpływ na przemianę materji) i szczególnie cały zespół czynników atmosferycznych **klimatu wysokogórskiego**, pod którego działaniem są dobrowolnie ludzie uprawiający sport, w odróżnieniu od chorych lub zaniedbanych na zdrowiu, którzy wyjeżdżają w góry skierowani tam dopiero przez lekarza dla poratowania zdrowia. Korzystny wpływ klimatu wysokogórskiego polega na tem, że 1) powietrze zawiera tam bardzo mało zanieczyszczeń, a wykazując większe wahania ciepłoty w ciągu doby, wywiera większy wpływ hartujący, 2) powietrze jest rzadsze, ciśnienie parcjalne (częściowe) tlenu jest niższe, co zmusza nas do głębszych oddechów, lepszej wentylacji płuc i polepszenia tą drogą całego krążenia krwi, 3) promienie słoneczne zawierają w górach dużą ilość promieni krótkich (poza-fioletowych), które są normalnie prawie całkowicie pochłaniane przez dolne 100 m atmosfery. Promienie pozafioletkowe działają



RYŚ. 7. PLAN BOISKA SPORTOWEGO.

drogą skórną uczulająco i pobudzająco na fermenty (katalazy) ustroju, mające decydujący wpływ na całokształt przemiany materji i wszystkich ważniejszych funkcji organizmu.

Spowodu szczupłości miejsca nie będziemy tu omawiali historii wychowania fizycznego, które — nawiasem mówiąc, stało na zadowalającym poziomie w Europie dopiero po wojnie światowej. Możemy przytem z dumą zaznaczyć, że Polska nie znajduje się tu bynajmniej na szarym końcu, jakkolwiek musimy przyznać, że — jeżeli chodzi o usportowienie szerszych mas społeczeństwa — to jeszcze bardzo dużo jest na tem polu do zrobienia, dla zrównania się z przodującymi w sporcie narodami Europy.

Nie będziemy omawiali również fizjologii ćwiczeń cielesnych, gdyż pracę mięśniową, o którą tu najwięcej chodzi, omawialiśmy już w dziale higieny pracy. (Patrz: Fizjologia pracy). Dodamy natomiast parę uwag o działaniu zaprawy sportowej czyli treningu.

Zaprawa (trening). Zapomocą racjonalnych ćwiczeń ciała oraz higienicznego trybu życia, podtrzymanego w ciągu miesięcy i lat, możemy sprawność mięśni i innych współdziałających z nimi organów bardzo znacznie spętogować. Takie przygotowanie zwiemy zaprawą czyli treningiem. Rozróżniamy dwojaki rodzaj zaprawy. Jeden, stosowany przez sportowców, mających na oku osiągnięcie w jakiejś gałęzi sportu rekordu czy mistrzostwa. Cała uwaga jest wówczas skierowana wyłącznie na udoskonaleniu w jakimś np. skoku, rzucie, czy szermierce i to na termin, w którym ma nastąpić decydujące spotkanie. Względny zdrowotny, potrzeby życia (wraz z zastosowaniami bojowymi), piękno — to

wszystko ustępuje na plany dalsze. Wynikiem zbyt częstym bywa jednostronność, przemęczenie, zaniedbanie obowiązków zawodowych i t. p. To też należy popierać jedynie inną formę treningu: wszechstronnego, stałego i dającego stan ciągłego pogotowia do wszelkich wysiłków, jakie może nastęrczyć życie. Taka zaprawa zarazem nie staje w kolizji z czynnościami zawodowymi. Tu zajmujemy się więc tylko drugim z wymienionych rodzajów treningu. W układzie ruchowym da nam on przyrost mięśni, większą obszerność ruchów w stawach, kości grubsze i twardsze. W układzie nerwowym cały szereg nowych koordynacji (patrz wyżej) ruchów i zdolność łatwiejszego przyswajania innych jeszcze elementów. Wzmaga się obszerność ruchów oddechowych, a zmniejsza się ich częstość; potęguje się pojemność życiowa płuc. Przerost serca sprawia, że jego mięsień kurczy się silniej a rzadziej i pracuje oszczędniej. Trawienie, wydzielanie, chłonięcie, przemiana materji odbywają się sprawniej. Wymieniliśmy tylko ważniejsze funkcje, pozostające w ściślejszej współzależności z pracą mięśniową, nie powtarzając tego, co powiedziano wyżej o działaniu powietrza, słońca, wody i t. d.

Przy doborze rodzaju ćwiczeń i poszczególnych kategorii sportów musimy uwzględnić przedewszystkiem odmienną strukturę fizyczną i psychiczną kobiet i mężczyzn, a następnie typów konstytucjonalnych. Normalna kobieta posiada przeciętnie o 10 cm niższy wzrost i o 10 — 15 kg mniejszą wagę od normalnego mężczyzny. Kości są u kobiet drobniejsze i proporcje są nieco różne (stosunkowo długi tułów przy krótkich kończynach). Jedynie kości miednicy i pojemność jamy brzusznej są u kobiet większe. Układ nerwowy kobiety odznacza się mniej stałą równowagą, co więcej, ulega większym lub mniejszym okresowym zaburzeniom menstruacji. W okresie tym wykazuje organizm kobiety również ogólne zmniejszenie odporności. Wśród instynktów bardzo słabo zaznacza się instynkt bojowy i w związku z tem mniejsza też odwaga. Z zasobu ćwiczeń cielesnych męskich musimy usunąć w wychowaniu fizycznym kobiet elementy wybitnie bojowe, a w doborze i stopniowaniu ćwiczeń uwzględnić różnice w zakresie budowy i czynności organizmu kobiecego, o których była mowa wyżej. Unikać zatem wielkich natężeń, tak co do siły, jak szybkości, czy wytrwałości. Jeśli kierunek rekordowy w sporcie dla mężczyzn nazwiemy niepotrzebnym i niekiedy szkodliwym, to dla kobiet jest on szkodliwym zawsze i bezwzględnie. Jak wiadomo, zespół wszystkich cech charakteryzujących budowę i właściwości życia fizjologicznego jednostki, jej odrębną fizjologiczną indywidualność, tworzy **konstytucję** człowieka. Konstytucja decyduje zatem w większości wypadków o odporności organizmu względnie jego skłonności do różnych chorób. Konstytucji zmienić nie można, natomiast można na nią wpłynąć w kierunku poprawienia jej kondycji. Rozróżniamy trzy typy konstytucjonalne: 1) typ atletyczny (mięśniowy), wysoki, barczysty, muskularny, najodporniejszy, 2) typ pykniczny (trzewny), niski, krępej budowy, w późniejszym wieku skłonny do otyłości i innych zaburzeń przemiany materji, 3) typ asteniczny (mózgowy), średniorosły, wątły, skłonny do gruźlicy. Ostatni ten typ, dość u nas częsty, jest jak widzimy najslabszy fizycznie i musi być otoczony specjalną opieką. Astenik potrzebuje więcej niż ktokolwiek inny ćwiczenia i ruchu fizycznego, ćwiczenia to jednak i ten ruch muszą być do właściwości jego ustroju odpowiednio przystosowane. Osobniki asteniczne odznaczają się smukłą postacią, nogi mają długie, kąt zawarty między łukami żebrowymi jest ostry, brzuch słabo zaznaczony, klatka piersiowa najczęściej jest długa, płaska, wąska. Tym cechom zewnętrzny odpowiada pewne właściwości fizjologiczne; asteniczny, szczególnie młodzi, męczą się szybko. To ostatnie spostrzeżenie niema jednak wartości absolutnej, gdyż doświadczenie życia sportowego wykazało, że właśnie między astenicznymi znajdują się niekiedy wybitni sportowcy, obdarzeni wielką wytrzy-

małością. Z pośród nich rekrutują się właśnie szybkobiegacze, długodystansowcy; posiadają oni mięśnie raczej długie i wiotkie, szczególnie dobrze przystosowane do pracy, w której wysiłek w jednostce czasu nie jest wielki, ale której nagromadzenie jest duże, gdyż wykonywana jest przez dłuższy okres czasu (dłuższe biegi, bieg maratoński i t. d.).

Ciekawe badania, wykonane w Berlinie przez Kohlrauscha, wykazały, że przy uciążliwej nawet i długo trwającej zaprawie sportowej osobników o konstytucji astenicznej nie powiększały się obwody ich mięśni, natomiast zwiększała się ich siła i wytrzymałość. Charakterystyczne to spostrzeżenie wykazuje, że ćwiczenie, pozostając bez wpływu na konstytucję, poprawić może bardzo wyraźnie stan sił i wpłynąć na zwiększenie odporności ustroju.



RYŚ. 8. PĘYWALNIA.

Jasną jest także rzeczą, że ten wpływ wzmacniający na konstytucję asteniczną będzie tem większy, im wcześniej astenik zacznie odpowiednio ćwiczyć. Odnosi się to zresztą i do innych typów konstytucjonalnych i dochodzimy tu do najważniejszego wniosku, że wychowanie fizyczne powinno zaczynać się możliwie jak najwcześniej. Stąd konieczność rozpoczęcia racjonalnego wychowania fizycznego już w szkołach.

**Podział ćwiczeń cielesnych.** Istnieją różne zasady podziału ćwiczeń cielesnych. Jeżeli podstawą podziału będzie układ, na który dane ćwiczenie najw bitniej działa, to rozróżnimy 1) ćwiczenia układu ruchowego (ćwiczenia kształtujące), 2) ćwiczenia układu nerwowego (ćwiczenia równoważne, ćwiczenia zwinności), 3) ćwiczenia czynności wegetatywnych, jak oddech, krążenie, wydzielanie, przemiana materji (zabawy, gry, sporty). Piasecki rozróżnia pozatem podział genetyczny. Składa się on z trzech wielkich grup. 1) Ćwiczenia **rozrywkowe** (pod-grupy: zabawy, gry, tańce) powstałe dzięki dążności do zadowolenia instynktów. 2) Ćwiczenia **użytkowe** (użytkowe; pod-grupy sporty, praca ręczna) dążą do szeregu zastosowań życiowych, jak: lokomocja, obrona, wytwórczość. 3) Ćwiczenia rozumowane (gimnastyka), grupa najmłodsza, bo istniejąca dopiero od przeszło 100 lat, zawdzięczają swój byt przeświadczeniu, że człowiek nowoczesny musi zasób grup poprzednich uzupełnić elementami obmyślanemi ściśle, według wskazań nauki.

Praktycznie da się zastosować tylko podział ćwiczeń według ich charakteru. Charakter ćwiczeń zależy od czasu, w jakim zostają wykonane i od wydatku siły, jakiego wymagają. Z tego założenia wychodząc, ćwiczenie pozornie lekkie, ale wykonane z wielką szybkością w krótkim okresie czasu, będzie ciężkim wysiłkiem fizycznym. (Np. bieg na 400 m). Pozatem nie jest obojętne w jakich okolicznościach ćwiczenie zostaje wykonane, czy nie wytwarza się wzmózone ciśnienie w chwili największego napięcia siły, co stanowi podwójne obciążenie organizmu. Również ważne jest stwierdzenie, czy ćwiczenie, wymagające dużej zręczności i napięcia uwagi, nie jest także przyczyną wielkiego wysiłku nerwowego. Uwzględniając te wszystkie czynniki, ćwiczenia naogół można podzielić na 4 zasadnicze grupy: 1) Ćwi-

czenia siły, 2) Ćwiczenia szybkości, 3) Ćwiczenia wytrzymałości, 4) Ćwiczenia zręczności. Ćwiczenia siły, jak mówi sama ich nazwa, wymagają dobrze rozwiniętych mięśni i do ich rozwoju prowadzą. Typowym przykładem tych ćwiczeń jest podnoszenie ciężarów, a także walka francuska. Mięśnie siłaczy są naogół krótkie a grube, często nadmiernie rozwinięte. Ćwiczenia te zwykle mało działają na układ nerwowy, a dzięki temu, że z zasady wymagają silnych mięśni, są ulubionym sportem sfer robotniczych. Nadają się najwięcej dla typu atletycznego, a częściowo również pyknicznego.

Ćwiczenie szybkości charakteryzują się prędkimi i szybko po sobie następującymi ruchami mięśniowemi, prowadzą one do nagromadzenia się pracy w krótkim okresie czasu. Ponieważ wymagają szybkiej reakcji, dużego nakładu woli, wytrzymałości i zręczności ćwiczącego, oddziałująwają przeto również w znacznym stopniu i na układ nerwowy. Z tego też względu osoby, uprawiające te ćwiczenia, „sprinterzy”, są to ludzie pobudliwi i nerwowi, którym odpoczynek po ćwiczeniu jest szczególnie potrzebny, gdyż wysiłek ten połączony jest u nich z wydatkowaniem energii nie tylko fizycznej, ale i psychicznej. Typowym przedstawicielem ćwiczeń szybkościowych jest bieg na 100 — 400 metrów, szczególnie ostatni stanowi jedno z najcięższych ćwiczeń sportowych.

Ćwiczenia wytrzymałości są to ćwiczenia, w których wysiłek w jednostce czasu nie jest zbyt wielki, ale stać się może intensywnym, o ile się je uprawia przez czas dłuższy. Do takich ćwiczeń należą biegi dłuższe od 3 kilometrów do biegu maratońskiego (42 km). Ćwiczenia wytrzymałości nadają się mniej dla osób wątłych, a zwłaszcza osoby młode źle je znoszą i męczą się przy nich szybko.

Ćwiczenia zręczności nie wymagają ani siły, ani szybkości, natomiast konieczne jest przy nich opanowanie ruchów, praca ekonomiczna i dobrze skoordynowana, z wyłączeniem ruchów mimowolnych. Ćwiczenia te wymagają więc skupienia uwagi i z tego też względu mogą wyczerpywać układ nerwowy.

Wszystkie stosowane ćwiczenia mają jednak najczęściej charakter złożony, t. zn., że w bardzo wielu ćwiczeniach wchodzą



RYŚ. 9. GIMNASTYKA KANDYDATÓW POCZTOWYCH

w grę różne czynniki, a więc, ćwiczenia mogą być równocześnie ćwiczeniami szybkości i siły, jak np. bieg na 400 m, lub też mogą wymagać równocześnie szybkości, zręczności, siły i wytrzymałości, jak piłka wodna, która z tego względu należy do najcięższych ćwiczeń sportowych. Biorąc więc pod uwagę złożony charakter ćwiczeń cielesnych, należy przy ich stosowaniu zdawać sobie doskonale sprawę z różnorodności warunków, jakich wymagają, co dopiero umożliwi należyte i celowe w stosunku do sił i właściwości jednostki stosowanie ćwiczeń sportowych. Rozpatrując z tego założenia różne ćwiczenia i sporty, stwierdzić można, że:

1. **Gimnastyka** jest ćwiczeniem złożonym, które zależnie od sposobu stosowania, wymagać będzie zręczności samej lub połączonej z wydatkowaniem siły, a zależnie od ilości czasu, w którym jest stosowana, może być i ćwiczeniem wytrzymałości.

2. **Lekka atletyka.** Krótkie biegi są ćwiczeniami zręczności i szybkości, bieg na 400 m wymaga również i siły, jest



RYC. 10. GIMNASTYKA KANDYDATÓW POCZTOWYCH.

z tego względu jednym z najcięższych ćwiczeń sportowych. Biegi średnie, na 1500 — 3000 m wymagają już mniej siły, a więcej wytrzymałości, dłuższe biegi, wymagają jeszcze więcej wytrzymałości, bieg zaś maratoński wymaga także i siły. Warunkiem skoków o tyczce jest siła i zręczność, innych skoków szybkość i siła. Rzuty wymagają zręczności, jak również szybkości i siły. (Dysk, kula, oszczep).

3. **Wiosłowanie** zależnie od sposobu stosowania, jako wiosłowanie turystyczne, jest ćwiczeniem wytrzymałości, jako wiosłowanie regatowe — ćwiczeniem siły, szybkości, zręczności, a na dłuższe dystanse i wytrzymałości. Wiosłowanie regatowe jest wobec tego jednym z najcięższych sportów, dostępnych dla ludzi nie tylko zdrowych, ale i silnych, podczas gdy wiosłowanie turystyczne jest dostępne i dla osób wątłych, słabowitych, a także dla otyłych.

4. **Pływanie** jest ćwiczeniem, wymagającym zręczności i siły, a przy dłuższych dystansach i wytrzymałości. Piłka wodna wymaga zręczności, siły, wytrzymałości i szybkości, jest to więc również jeden z najcięższych sportów, dostępny dla zdrowych i silnych osobników. Sportu tego nie należy uprawiać przed 18-ym rokiem życia.

5. **Ciężka atletyka** jest ćwiczeniem wymagającym tylko siły, walka francuska poza siłą wymaga także zręczności, walka wolna amerykańska również wytrzymałości.

6. **Pięściarstwo** jest ćwiczeniem szybkości, zręczności, spostrzegawczości i siły.

7. **Narciarstwo** i 8. **Turystyka wysokogórska** wymagają siły, zręczności i wytrzymałości.

9. **Szermierka** i 10. **Trenis**, sporty „najelegantsze”, wymagają przeważnie tylko zręczności i niewielkiej wytrzymałości, nadają się z tego względu do uprawiania również w wieku starszym.

#### Zalety i wady ćwiczeń.

Wszystkie te ćwiczenia i sporty posiadają pewne zalety i wady, wynikające bądź z ich charakteru, bądź też ze sposobu ich stosowania, co czyni, że nie wszędzie i nie wszyscy mogą je uprawiać.

Wielką zaletą gimnastyki jest możliwość indywidualizacji w jej dawkowaniu natomiast stroną ujemną stanowi okoliczność, iż odbywa się ona zwykle w lokalach zamkniętych. Gimnastyka przyrzadowa oddziałuje ponadto jednostronnie, rozwijając szczególnie mięśnie pasa barkowego.

Zaletą wszelkiego rodzaju turystyki, sportów górskich, narciarstwa jest związane z nimi przebywanie na świeżym powietrzu, w pięknym otoczeniu, co czyni, iż sporty te nie tylko są korzystne z punktu widzenia fizycznego, ale stanowią również i wypoczynek psychiczny.

Szermierka, chociaż jest sportem pięknym i zdrowym, posiada jednak, podobnie jak i ciężka atletyka, pewną cechę niekorzystną, związana jest bowiem z koniecznością przebywania w lokalach zamkniętych.

Złą stroną kolarstwa jest nierównomierny rozwój poszczególnych grup mięśniowych, gdyż rower kształci i wyrabia głównie mięśnie kończyn dolnych, podczas gdy mięśnie pasa barkowego i klatki piersiowej mogą pozostać w stanie słabego rozwoju.

Pływacy często cierpią na czyrakowatość i przy skłonności do tego cierpienia należy zalecać pływanie dopiero po przeprowadzeniu odpowiedniego leczenia i przy stosowaniu ewentualnie środków zapobiegawczych.

Wiosłowanie czasami prowadzi do skrzywień kręgosłupa, należy wobec tego pamiętać, że wiosłowanie powinno być oburęczne, to samo zresztą dotyczy i szermierki.

Do ćwiczeń najkorzystniejszych, nie posiadających czynników zniekształcających, należą: 1) gimnastyka bez przyrzadów, 2) lekka atletyka, 3) boks, 4) wiosłowanie, 5) pływanie, 6) narciarstwo.

Trzeba jednak pamiętać, że sporty te wymagają od ustroju szczególnie wiele sił i odporności: z pośród biegów krótkich — bieg na 400 metrów, z pośród biegów długich — bieg na 10 km i powyżej, pozatem wiosłowanie regatowe, gra w piłkę wodną, dłuższe biegi narciarskie.

Na rozwój mięśni szczególnie harmonijnie działa wiosłowanie i pływanie, prowadząc do potężnego ich rozwoju. Równie wszechstronnie, ale nie tak silnie działa na rozwój mięśni boks i szermierka. (Dokończenie nastąpi).

## PRZEGLĄD PRASY.

Nr. 4 „Archiv fur Post und Telegraphie“ zajmuje się w dłuższym szkicu wywodami na temat stosunku poczty niemieckiej do Izby Rachunkowej Rzeszy niemieckiej. Poczta niemiecka jest przedsiębiorstwem państwowym dla eksploatacji poczty, telegrafu, telefonu i radja. Majątek poczty jest majątkiem państwa, oddzielnie jednak administrowanym przez ministra. Wszystkie urzędy i instytucje poczty niemieckiej mają t. zw. konstytucję biurową (Büro-verfassung — instrukcja domowa), decyzja przysługuje więc właściwemu urzędnikowi, który może przyzwać innych urzędników tylko do porady i pomocy. Izba Rachunkowa Rzeszy jest hierarchicznie równa ministerstwu, w swoich rozstrzygnięciach i wskazaniach jednak nie jest ona podporządkowana decyzjom rządu, lecz podlega jedynie prawu.

Rozwój historyczny Izby Rachunkowej jest ściśle związany z państwem pruskim, a początek jej sięga roku 1714. Zamknięcia rachunkowe są corocznie przedkładane Izbie wraz z dokumentami. Kontrola zamknięć i dokumentów trwa w Izbie około roku. Izba wytyka błędy i udziela wskazówek i uwag. Przed przesłaniem Izbie dokumentów do kontroli władze pocztowe dokonują same kontroli wstępnej i usuwają usterki. Kompetencje Izby i stanowisko jej członków zostały w ostatnich czasach znacznie rozszerzone.

Nr. 4 „L'Union Postale“ zawiera wyciąg ze sprawozdania z działalności Międzynarodowego Biura Poczтового w Bernie za rok 1934. Biuro załatwiło 10558 sztuk korespondencji, wydało wiele wydawnictw pocztowych, pośredniczyło w załat-

wianiu sporów między zarządami, rozpisywało ankiety oraz miało wiele pracy w związku z kongresem pocztowym w Kairze.

Rozwój poczty lotniczej w Anglii oraz połączenie lotnicze Berlin — Buenos Aires jest przedmiotem następnego artykułu

**Nr. 186 „Indicateur Universel des P. T. T.“** zawiera informacje taryfowe oraz dotyczące warunków przesyłania pocztą przesyłek we Francji oraz w innych krajach.

**Nr. 13 „Bulletin Officiel du Ministère des Postes, Telegraphes et Telephones“** zawiera wezwanie ministra poczt do dyrektorów okręgowych i departamentalnych w sprawie wykonywania służby okienkowej. Okólnik ministra spowodowany został zazaleniami publiczności, że niejednokrotnie przy pewnych okienkach pocztowych są zatory interesantów, podczas gdy inne okienka są puste. Należy pracę rozdzielać w ten sposób by urzędnicy byli równomiernie obciążeni pracą. Inspektorzy i kontrolerzy mają czuwać nad prawidłowym podziałem pracy w urzędach pocztowych. Następny okólnik ministra dotyczy stosunku pracowników pocztowych do odbywających się we Francji wyborów municypalnych. Ponieważ funkcjonariusze pocztowi są też obywatelami nie mogą oni naturalnie być ograniczani w swych prawach obywatelskich i mają niczem niekrępowaną swobodę brania udziału w wyborach i stawiania swych kandydatur. Akcja ta nie może naturalnie kolidować ze służbą, to też wszelkie czynności związane z wyborami mogą mieć miejsce tylko poza służbą

**Nr. 1 „Leyes Organicas“ (Buenos Aires)** zamieszcza wyciągi z ustawy konstytucyjnej Argentyny, ustawy o poczcie, telegrafii, kablach podmorskich i innych ustaw, dających przegląd unormowania drogą ustawy poszczególnych dziedzin administracji.

**Nr. 2 „Leyes de Tarifas“** zawiera postanowienia taryfowe oraz przepisy pocztowe dotyczące poszczególnych rodzajów przesyłek pocztowych w Argentynie.

**Nr. 14 „Die Verkehrsnachrichten“** informuje o nowych przepisach w zakresie zwolnień od opłat radiowych od 1.IV 1935. Ze zwolnień korzystają przede wszystkim bezrobotni oraz tacy, których zarobek jest taki sam jak zasiłek otrzymywany z funduszu pomocy dla bezrobotnych.

**Nr. 35 „Amtsblatt des Reichspostministeriums“** informuje, że do Grecji można wysłać listy polecane z przedmiotami, podlegającymi opłatom celnym. W listach polecanych można przewozić zegarki, klejnoty, szlachetne kamienie i inne przedmioty wartościowe. Z Belgii podjęto ponownie obrót zleceń pocztowych i przesyłek za pobraniem.

Urzędом będzie rozesłane nowe wydanie przeglądu kursów stosowanych przy wpłatach przekazowych. Stare przeglądy mają być wycofane.

**Nr. 20 „Post- und Telegraphenverordnungsblatt“ (Wiedeń)** zawiera w formie dodatku przepisy dotyczące poczty lotniczej, wydane na zasadzie konwencji i umowy pakckowej zawartej w Kairze.

**Nr. 9 „Deutsche Verkehrs-Zeitung“** omawia sprawy ograniczeń dewizowych w Niemczech, ustrój samorządu terytorjalnego niemieckiego oraz sprawy prawidłowego odbioru audycji radiowych.

W rubryce orzecznictwa jest zamieszczona wzmianka o ukaraniu dyscyplinarnym urzędnika, który wyraził się w sposób obraźliwym o swym ministrze. Winny został ukarany grzywną w wysokości 2 miesięcznych poborów służbowych. Zdenerwowanie urzędnika było mu poczytane za okoliczność łagodzącą.

Drugi wypadek dotyczy przemilczenia przez funkcjonariusza przynależności do organizacji politycznych i wojskowych przy wypełnianiu kwestionariuszy dla wykonania ustaw urzędniczych wydanych po przewrocie narodo-socjalistycznym. Komisja dyscyplinarna dopatrzyła się winy w postępowaniu funkcjonariusza.

**Nr. 184/5 „Indicateur Universel des P. T. T.“ (Paryż)** zawiera informacje taryfowe oraz co do warunków przesyłania poszczególnych rodzajów przesyłek pocztowych w służbie francuskiej. Informacje części III-iej zeszytu dotyczą wszystkich krajów.

**Nr. 10 „D. V.-Z.“** zawiera uwagi ze stanowiska filatelisty na temat wycofania z obiegu znaczków pocztowych Zagłębia

Saary. Z końcem lutego b. r. wprowadzono w Saarze znaczki Rzeszy. Znajdujące się w rękach publiczności znaczki nie były wymieniane ani na gotówkę ani na inne znaczki.

**Nr. 12 „Die Verkehrsnachrichten“** zawiera zestawienia dotyczące ograniczeń celnych przy wwozie towarów do różnych krajów. Informacja odnosząca się do Polski zaleca zasięganie wiadomości w izbach handlowych i placówkach handlu zagranicznego, gdyż w Polsce istnieje ezereg zakazów wwozu towarów z Niemiec.

W uwagach o przyjmowaniu przesyłek przez pocztę poza godzinami urzędowymi jest mowa o tem, że ten dział służby uzależniony jest ściśle od warunków miejscowych, a w szczególności od czasu przyjazdu i odjazdu pociągów oraz od stosunków gospodarczych danej miejscowości.

**Nr. 11 „D. V.-Z.“** zawiadamia o podjęciu ruchu telefonicznego między Berlinem i Tokio. Pierwsze rozmowy przeprowadzili ze sobą ministrowie poczt Japończy i Rzeszy, ministrowie spraw zagranicznych i przedstawiciele izb handlowych.

**Relatorio referente ao ano de 1933 (Rio de Janeiro)** zawiera sprawozdanie z działalności poczty brazylijskiej za rok 1933. Tablice statystyczne dają przegląd ruchu pocztowego poszczególnych rodzajów przesyłek. Organizacyjnie obszar pocztowy Brazylii dzieli się na 2 okręgi specjalne t. j. Distrito Federal i Sao Paulo, następnie 10 okręgów I klasy, 7 okręgów II klasy, 6 okręgów III klasy i 4 okręgi IV klasy.

**Nr. 15 „Deutsche Verkehrs-Zeitung“** zawiera ciekawy artykuł na temat ochrony prawnej osób prowadzących rozmowy telefoniczne z publicznymi rozmówcami telefonicznymi. Punktem wyjściowym powyższych uwag są zajścia i niestosowne uwagi osób tłoczących się w ogonkach koło budek telefonicznych. W Niemczech ustalil się pogląd, że osoby prowadzące rozmowy telefonicznie korzystają wówczas z takiej samej ochrony prawnej, jakgdyby się znajdowały w mieszkaniach prywatnych.

**Nr. 5 „Archiv fur Post und Telegraphie“** omawia wprowadzenie radja w r. 1925 w okupowanych obszarach Nadrenji. Na pozostałym terytorjum Niemiec rozpowszechniło się radjo w r. 1923.

W następnym artykule jest mowa o zastosowaniu pojazdów elektrycznych w służbie pocztowej niemieckiej oraz o ich ogólnem znaczeniu dla gospodarstwa krajowego.

Przed wojną było w poczcie niemieckiej około 220 pojazdów elektrycznych. Podczas wojny wiele tych pojazdów służyło celom wojskowym. Tego środka komunikacji używa się na krótkich przestrzeniach 60 — 70 km do jazd dworcowych, doręczania paczek i t. p. Źródłem energii elektrycznej są akumulatory. Fotografie różnych modeli pojazdów elektrycznych uzupełniają treść artykułu.

**Nr. 5 „L'Union Postale“** omawia sprawę przeciwdziałania fałszerstwu znaczków pocztowych w Austrii oraz przedstawia w chronologicznym układzie rozwój ustawodawstwa austriackiego, normującego walkę z fałszerstwem znaczków pocztowych. W następnej kolumnie zamieszczone są wyciągi sprawozdawcze za ostatnie lata poczty Australji, Danji, Egiptu, Estonji, Francji, Węgier, Indji Brytyjskich, Norwegji, Holandji, Szwecji i Jugosławji.

**Nr. 44 „Amtsblatt des Reichspostministeriums“** zawiera odbitki znaczków pocztowych niemieckich wydanych z okazji wystawy znaczkowej wschodnio-europejskiej w Królewcu od 23.VI — do 7 lipca 1935 r. Znaczki przedstawiają zamki w Allensteinie, Heilsbergu i Królewcu oraz mauzoleum w Tannenbergu. Z Luksemburgiem podjęto, wstrzymany uprzednio, ruch przekazowy i pobraniowy, w obrocie z Estonją zawieszono natomiast wymianę przesyłek za pobraniem. W obrocie z Indjami Brytyjskimi dopuszczalne są próbki towarów z zawartością do oclenia. Przesyłki takie muszą być oznaczone zieloną nalepką, na której ma być wypisana waga, wartość i rodzaj towaru. Jeżeli pisma wywiadowcze, dotyczące paczek, nie wracają załatwione w ciągu 6 miesięcy, a w ruchu z krajami odległymi — 9 miesięcy, należy wysłać duplikaty pism wywiadowczych.

**Nr. 14 „Deutsche Verkehrs-Zeitung“** zawiera tekst przemówienia ministra poczt Rzeszy, wygłoszonego w czasie uroczystości odbytej na lotnisku Berlin — Tempelhof z okazji przyspieszenia połączenia lotniczego Niemiec z Południową Ameryką z 5-ciu na 3 dni.